Nr. 257. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, czwartek 10 listopada 1927. Rok XLVI.

Prenumerata
Bez odnosze
Z odnoszenien
Z przes. poczt.
Zagranicą. .
20 gr Cena

Adres Redakcji:
ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr 3542 i 4450.
Adres Administracji:
ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.40?.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Miasto i wieś w sowietach.

Kraków, 8 listopada.

Moskiewskie uroczystości jubileuszowe tylko na krótki czas przerwą zaciekłą walkę, która toczy się w łonie partji komunistycznej między większością prowadzoną przez Stalina i Bucharina, a opozycją t. zw. „starych“ bolszewików — Trockiego, Zinowiewa, Kamieniewa i szeregu innych. **Przedmiotem tej walki jest niewątpliwie władza**, ale przyczyny jej leżą głębiej i wynikają z ewolucji zasad i założeń komunistycznych od chwili, kiedy weszły w zetknięcie z rzeczywistością.

Lenin oparł swój plan przeprowadzenia rewolucji polityczno-socjalnej na **współdziałaniu dwóch sił — proletarjatu miejskiego i niezadowolonego włościaństwa.** Wojna długotrwała wraz z towarzyszącemi jej ogromnemi mobilizacjami (około 18 miljonów mężczyzn powołanych pod broń, której brakowało) wytworzyła warunki tego współdziałania. Proletarjat miejski zrewolucjonizował się wskutek pogarszających się stale warunków życiowych. Masy chłopskie po raz pierwszy w swych dziejach skupione na stosunkowo ciasnych przestrzeniach i uzbrojone, równocześnie zaś rozdrażnione ciężkim stanem gospodarczym, pozostawionym w domu, gniotącymi warunkami wojny pozycyjnej, niezrozumiałością jej celów itd. Dodajmy do tego długotrwały głód płciowy tych mas mężczyzn, tudzież brak alkoholu jako środka psychicznie wyrównawczego, a otrzymamy wszystkie najważniejsze przyczyny zrewolucjonizowania masy chłopskiej.

Proletarjat przemysłowy poza bezpośrednim celem maksymalnej poprawy swego bytu materjalnego postawił sobie jako cel rewolucji budowę nowego socjalistycznego państwa. Masa chłopska pragnęła natomiast zakończenia wojny, której brzemię spadało głównie na jej barki (ogromna większość proletarjatu miejskiego nie była w polu, pracując w przemysłach wojennych) tudzież podziału ziemi, która w czasie wybuchu rewolucji znajdowała się w przeszło 30 procentach obszaru uprawnego w ręku państwa, dworu i wielkiej szlacheckiej własności. Natomiast **ideologja rewolucyjna, hasła socjalistyczne były masie chłopskiej nietylko obce i niezrozumiałe, lecz wręcz wrogie.**

Rewolucyjne współdziałanie proletarjatu miejskiego z chłopstwem trwało aż do końca wojny domowej, w ciągu której chłopi byli przez błędy reakcyjnej polityki białych generałów stale zapędzani ku bolszewikom. Z ustaniem wojny domowej ustał także dla chłopów ten motyw współdziałania z proletarjatem miejskim, którym była obawa, że w razie zwycięstwa kontrrewolucji ziemia zostanie z powrotem odebrana.

Zamiast wspólnoty interesów ujawniła się **całkowita ich rozbieżność**, zaostrzana przez przeciwstawność kolektywizmu proletarjackiego z indywidualizmem chłopskim. Uwzględniając tę zasadniczą zmianę podstaw dotychczasowej swojej polityki, Lenin już z początkiem roku 1921 proklamował t. zw. „nową politykę ekonomiczną“ (Nep), która oznaczała porzucenie wszelkich eksperymentów socjalistycznych przedewszystkiem na wsi i przejście do metod gospodarki t. zw. „kapitalizmu państwowego“. Zmiana ta szła po linji interesów przedewszystkiem chłopskich. Tu też po raz pierwszy **konsekwencje rewolucji agrarnej okazały się silniejszemi** niż rewolucji polityczno-socjalnej po miastach.

Od tego czasu odbywa się **ewolucja zasad polityki bolszewickiej**, która pragnie połączyć cele rewolucji socjalnej i socjalistycznej z konsekwencjami dokonanej na zasadach indywidualistycznych rewolucji agrarnej. Synteza ta na **dłuższą metę wogóle niemożliwa** przedstawia największe trudności i stanowi główne źródło niesnasek i z trudem tajonego rozbicia w łonie partji rządzącej.

Agrarnie saturowany chłop pragnie teraz spożywać owoce swojej rewolucji, rozbudowywać gospodarstwo, rozszerzone do ostatecznych możliwych granic, kumulować zarobki i zwiększać swój dobrobyt. Rząd opierający się na zasadach kapitalizmu państwowego musi w bardzo szerokim zakresie respektować te dążenia chłopskie chociażby z tego powodu, że **chłop jest jedynym podatnikiem** w państwie i to tem wydatniejszym, im zasobniejszym. Nadto tylko wzmożenie się produkcji rolnej może dostarczyć gospodarstwu rosyjskiemu kapitałów, potrzebnych do odnowienia i rozszerzenia przemysłu. Innemi słowy wszystkie racje przemawiają za forytowaniem interesów włościaństwa w ogólności a bogatego chłopstwa czyli t. zw. „kułaków“ jako najwydatniejszych płatników w szczególności. Ale taka polityka staje w jaskrawej sprzeczności z całą ideologją oficjalną partji rządzącej i z dążeniem proletarjatu miejskiego, który w przeciwieństwie do chłopstwa nie może o sobie powiedzieć, jakoby cele swojej rewolucji w jakiejkolwek mierze osiągnął.

Socjalizmu jak nie było tak niema. Dobrobyt w porównaniu nawet ze stanem przedwojennym upadł (straszliwa klęska mieszkaniowa). Płace tylko w nielicznych wypadkach przekroczyły poziom przedwojennych, natomiast w ogromnej większości pozostają grubo poniżej jego poziomu. Jedyną zdobyczą jest poczucie przynależności do klasy rządzącej i uprzywilejowanej nie tyle materjalnie ile moralnie. Poczucie to ma swoje wielkie znaczenie ale nie może być jako podstawa rządzenia przeciążane.

Stalin, jako wódz większości partji komunistycznej, **idzie konsekwentnie po linji „Nepu“ i interesów włościańskich,** starając się możliwie zręcznie omijać trudności, jakie wynikają z przeciwstawności interesów miast i wsi. — Jego hasło „licom k dierewnie“ — twarzą ku wsi — oznacza nie co innego, jak **uznanie interesów wsi za kierownicze dla polityki bolszewickiej.**

Konsekwencje tej polityki są bardzo dalekie i doniosłe. Potrzeba je rozpatrzeć bardziej szczegółowo, aby zorjentować się zarówno w rzeczywistem położeniu Federacji sowieckiej jak w znaczeniu tej ewolucji, jaką dokonuje sama partja bolszewicka. **(s-i).**

Obrady zarządu głównego „Piasta“ w Warszawie.

Poseł Witos gotuje się do walki z akcją senatora Bojki?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 8 listopada. Pod przewodnictwem posła **Witosa** odbywa się **dziś posiedzenie zarządu głównego „Piasta“**, który ma **przygotować na jutrzejsze posiedzenie klubu wnioski dotyczące stanowiska, jakie stronnictwo i klub zajmą wobec akcji, podjętej przez senatora Bojkę.**

Przypomnieć należy, że **w skład zarządu stronnictwa,** jako **wiceprezesi,** wchodzą: poseł **Bobek,** wicemarszałek **Dębski,** poseł **Potoczek,** marszałek **Rataj** i b. poseł na Sejm ustawodawczy, **p. Skulski.**

Sądząc z akcji, podjętej przez posła Witosa, która znalazła swój wyraz w niedzielnym zjeździe delegatów stronnictwa z województwa warszawskiego, **p. Witos podejmuje walkę z akcją senatora Bojki i w tym duchu pójdą też wnioski na jutrzejsze posiedzenie klubu,** które przypuszczalnie wyjaśnią ostatecznie stosunek malkontentów do klubu i stronnictwa, prowadzonego przez p. Witosa.

Zjazdy wojewódzkie „Piasta“

Warszawa, 8 listopada (AW). W niedzielę odbył się w **Ropczycach** w woj. krak. zjazd okręg. del. PSL Piasta, zwołany przez posła **Jedynaka.** Po przemówieniu posła uchwalono rezolucję, **wzywającą władze partyjne do**

DR JERZY STEFAN LANGROD

ODCINEK WALKI

(Prof. dr Kazimierz Władysław Kumaniecki: „Czasy Lubelskie, wspomnienia i dokumenty, 18 4 1916—2 11 1918“ z przedmową dra Jerzego Madeyskiego, Kraków, 1927, n Leona Frommera, stron 172, w tem dokumentów stron 65, rycin 4).

II.

Widzimy, jak ciężką i ofiarną była ta bierna walka szczupłego grona ideowych pracowników na tym terytorjalnie ograniczonym odcinku. Na pierwszy plan wybija się ochrona polskiego robotnika przed zamachami państw centralnych, dzieło samego autora. Najpierw miejsce przymusowego rekrutowania robotników terenu okupowanego do świadczeń wojennych na rzecz okupanta zajęło mimo intensywnego oporu niemiecko-austrjackich czynników decydujących dobrowolne pośrednictwo prowadzone przez sieć zorganizowanych urzędów pośrednictwa pracy, podwaliny przyszłej polskiej organizacji pośrednictwa pracy. Następnie na konferencji w Berlinie, odbytej w Kriegsamcie pruskim 30 marca 1917, unieszkodliwiono gruntownie plany **przymusowego przetransportowania** na wzór belgijski 250.000 robotników z obszarów okupowanych; autor ogromnie plastycznie opisuje swoje osobiste przeżycia w tej akcji w Berlinie, doskonale ilustrujące mękę Polaka w służbie wrogów. Trudno zaprawdę zdać sobie sprawę z następstw ewentualnego niepomyślnego wyniku tej sprawy w Berlinie, tak bardzo w danych warunkach prawdopodobnego! Dalej unicestwiono różne inne projekta zaborcze w tej dziedzinie: więc projekt podporządkowania robotników obszarów okupowanych pod austrjacki „Kriegsleistungsgesetz“ z 1 8 marca 1917 oraz projekt podstępnego i charakterystycznego dla moralności zaborczej przemycanie w kontraktach z robotnikami „zrównanie ich z obywatelami austro-węgierskimi“ (sic!) przez podporządkowanie owej ustawie. Wkońcu współpracowano intensywnie z Tymczasową Radą Stanu i potem ministerstwem zdrowia publicznego, opieki społecznej i ochrony pracy w dziedzinie organizacji i przejmowania przez Polskę administracji pracy oraz ochrony polskiego robotnika i poza obszarami okupowanemi; w tej ostatniej dziedzinie zasługuje na szczególną uwagę referat autora oraz jego poglądy na temat kierowania reemigracji i emigracji polskiej ku kolonizacji na wschód gwoli kontynuowania dzieła Kazimierza Wielkiego, co popiera ciekawemi danemi statystycznemi.

Z tego krótkiego opisu widzimy, jak wiele zdziałano w dziedzinie ochrony robotnika Ale bodajże więcej jeszcze zdziałała szczupła garstka osób dobrej woli w dziedzinie gospodarczej przy równych conajmniej trudnościach. Z kart omawianej książki bije ku nam ogrom cichego poświęcenia ratowników polskiego surowca przed zachłannością pruską i austrjacką, strażników polskiego przemysłu i handlu, nakoniec twórców polskich instytucyj gospodarczych: Krajowej Rady Gospodarczej, Komitetu Technicznego, Wiadomości Gospodarczych, Polskiej Centrali Handlowej. Wszystkie te instytucje tworzone pod okiem i przy protekcyjnym i finansowym współudziale zaborców, a dla zwalczania ich miały być i stały się przedstawicielami polskości, polskim samorządem gospodarczym będącym kadrami, późniejszych państwowych ciał gospodarczych: ministerstwa aprowizacji, urzędu węglowego i in. Wiele zdziałały dobrego, dzięki energji swych twórców — trudno w paru słowach skreślić. Są to dowody, wiele może zdziałać dobra wola paru ofiarnych i zdecydowanych jednostek.

Jeżeli do tych czynów dodamy ratunek archiwów polskich przed stratami i zniszczeniem, przeprowadzenie dwóch kompletnych spisów zwierząt i jednego spisu ludności, szereg prac w kierunku przygotowania wykształconych polskch kadr urzędniczych, dalej więc nad samorządem gminnym i zasadami ustroju administracyjnego Polski — będziemy mieli szkic całokształtu prac na omawianym odcinku. Wszędziewidzimytychsamychludzi,pra? ku. I wszędziemy widzimy tych samych ludzi, pracujących z równą ofiarnością i oddaniem, wtedy i potem w polskiej służbie państwowej; wszędzie też ze skromnych opisów autora przebija jego własny wybitny współudział w tej pracy.

Z historycznego i literackiego punktu widzenia bardzo ciekawy jest rozdział VIII, traktujący o roli autora w czasie przewrotu listopadowego i o wypadkach, jakie w jego oczach się rozgrywały, jak niemniej wnioski, jakie w końcowym ustępie z opisów swych wyciąga. Jako prawnik podkreśla arcyciekawe zagadnienia samorzutnego funkcjonowania administracji państwowej jakby „własnym rozpędem“ przez długie 3 dni, w których zabrakło jej wszelkiego autorytetu, a nadto jak często w opisywanym okresie okazywała się ścisła zależność życia i prawa, a zwłaszcza, jak próby narzucenia norm prawnych wbrew czy mimo istniejącej rzeczywistości pryskały o granitową potęgę życia.

Wszystkie opisywane fakty popiera autor starannie zebranemi dokumentami, nadającemu jego książce wartość dzieła historycznego, które przed przyszłym badaczem otwiera szerokie, a ciekawe pole, zwłaszcza w przedmiocie oceny psychlogji zaborców w traktowaniu sprawy polskiej czasu wielkiej wojny Nakoniec przytacza autor swój „zarys urządzenia administracji w Polsce“, oparty na zasadach jednolitości, sprężystości, sprawiedliwości i odpowiedzialności, a kładący szczególny nacisk na sądownictwo administracyjne i odpowiedzialność organów państwowych za szkody, wyrządzone w urzędowaniu. Zarys ten ogłoszony po raz pierwszy w r. 1918, jest po dziś dzień więcej niż aktualny, a dla fachowca i laika jest niezwykle interesujący, zwłaszcza w porównaniu z faktycznym rozwojem polskiej administracji w dobie tworzenia państwa, przepisanii konstytucji i obecnym nawrotem właśnie ku koncepcjom autora.

Książka prof. Kumanieckiego jest jedną z tych, których krótką wzmianką zbyć nie wolno. Były szef resortu wyznań i oświecenia w niepodległej Polsce, daje nam tu opis odcinka walki o Polskę, w której brał udział, a który ma tak wiele pierwiastków pedagogicznych dla współczesności i przyszłości, że nie jest tylko spojrzeniem w przeszłość czy pamiątką dla uczestników tej walki Jest żywą kartą historji a jako obraz walki na małym odcinku jest a minori ad maius świadectwem ilości i jakości polskich zmagań o wolność, jest oczywistym dowodem, że nie spadła nam ona z nieba, ale z własnego trudu i znoju powstała.

współpracy z rządem marszałka Piłsudskiego dla dobra państwa polskiego.

Wczoraj odbył się w Warszawie zjazd PSL Piasta **z 5 województw, byłego Królestwa Polskiego,** poświęcony wyłącznie sprawom wydawnictwa i organizacji.

Także **w Łodzi i w Kielcach** odbyły się w tym dniu zjazdy wojewódzkie „Piastowców", które wypowiedziały się **przeciw rozłamowi.**

Uchwały Rady Naczelnej P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. W poniedziałek późnym wieczorem **zakończyły się obrady Rady Naczelnej PPS.** W głosowaniu **przyjęto rezolucję, aprobującą opozycyjne stanowisko Centr. Komitetu Wykonawczego wobec rządu 27 głosami przeciw 16 przy 9 wstrzymujących się od głosu.**

Zarówno przebieg dyskusji jak i głosowanie wykazały, że w łonie PPS **istnieją dwa obozy, których stosunek do rządu jest odmienny.**

Na stanowisku opozycyjnem stoją m. in. posłowie: **Daszyński, Diamand, Liebermann, Barlicki, Żuławski, Pużak, Zaremba i Prager** oraz **prawie wszyscy delegaci związków zawodowych.**

Za współpracą z rządem opowiadają się posłowie: **Jaworowski, Malinowski, Bobrowski, Ziemięcki i Praussowa** a także radni m. Warszawy: **Szpotański i Przepiórkowski,** a z Krakowa **Klemensiewicz.**

W sprawie wyroku sądu partyjnego wykluczającego min .Moraczewskiego z partji oświadczył przewodniczący tego sądu, pos. **Marek,** że wobec zarzutów natury formalnej **sprawa będzie ponownie rozważaną.**

Następnie przyjęto do wiadomości **cofnięcie rezygnacji z przynależności do C. K. W. pos. Jaworowskiego i Praussowej** i wybrano w skład komitetu pos. **Ziemięckiego.**

Dalej przyznano C. K. W. **prawo zmiany list kandydatów na posłów** wystawianych przez komitety okręgowe, oraz **prawo porozumienia się z Wyzwoleniem i mniejszościami co do organizacji wyborów.**

Wkońcu przyjęto uchwałę, domagającą się prowadzenia polityki pokojowej i szereg żądań z zakresu opieki społecznej i zarobkowych.

Emigracja litewska wzywa Litwę do walki orężnej z rządem Waldemarasa.

Rezolucje za nawiązaniem stosunków z Polską.

(Telegram własny „N. Reformy").

Ryga, 8 listopada.

Rezolucja, dotycząca wewnętrznych spraw litewskich, przyjęta przez kongres emigracji litewskiej w Rydze, **jednomyślnie opiewa:**

1) **Nie uznawać rządu Smetony, Waldemarasa i Plechawitiusza** za legalny **i dążyć do jego obalenia.**

2) **Wezwać cały naród do walki orężnej z tym rządem,** w obronie legalnego ustroju demokratycznego.

O tej uchwale zjazd postanowił **powiadomić przedstawicieli państw,** prosząc równocześnie **o zerwanie z rządem faszystowskim stosunków dyplomatycznych.**

Ponadto postanowiono zwrócić się **do międzynarodówki robotniczej i do Ligi Obrony praw człowieka i obywatela,** z prośbą o wysłanie **na Litwę specjalnej komisji dla zbadania sprawy zabójstw i rozstrzeliwań** w związku z powstaniem tauroskiem, oraz dla **zbadania sytuacji więźniów politycznych w więzieniach i obozach koncentracyjnych.**

Na popołudniowem posiedzeniu zjazd politycznej emigracji litewskiej wysłuchał obszernego referatu **Pleczkajtisa,** który wyczerpująco omówił program demokracji litewskiej i podkreślił między innemi, iż **w stosunku do Polski rząd Smetony i Waldemarasa prowadzi politykę upartego barbarzyńcy. Upór w sprawie Wilna przyniósł nieobliczalne straty ekonomiczne i kulturalne.** Litwa wkroczyła na drogę bezwzględnego szowinizmu **Sprawa wileńska stała się parawanem, za którym ukrywa się faszyzm litewski. Anormalne stosunki z Polską muszą być naprawione.**

Rezolucja, dotycząca polityki zagranicznej, uchwalona na kongresie emigracji litewskiej w Rydze w dniu 6 listopada, brzmi dosłownie, jak następuje:

„Zjazd uważa **politykę zagraniczną** obecnego nielegalnego rządu faszystowskiego naszego kraju **za szkodliwą i niebezpieczną,** ponieważ **prowadzi ona Litwę do całkowitej izolacji od demokracji całego świata,** do wzmożenia **wrogich stosunków wobec wszystkich państw sąsiednich,** do wzmożenia walk narodowościwych wewnątrz kraju, do **wywołania konfliktu na wschodzie Europy** i w konsekwencji do możliwości utraty naszej niepodległości. Zdaniem zjazdu, Litwa winna iść po drodze **rozwoju przyjacielskich stosunków ze wszystkiemi państwami,** z któremi łączą ją wspólne interesy polityczne i ekonomiczne, w szczególności zaś z państwami bałtyckiemi, Łotwą i Estonją.

Zjazd wypowiada się za nawiązaniem przez Litwę bezpośrednich dyplomatycznych stosunków z Polską i za natychmiastowem zlikwidowaniem sztucznie podtrzymywanego przez reakcyjne i szowinistyczne koła stanu wojennego, za uregulowaniem w drodze pokojowej spornych spraw między obu państwami, za zaprowadzeniem między niemi **normalnych stosunków politycznych i ekonomicznych.**

Zjazd konsulów polskich w Rosji.

Moskwa, 8 listopada (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych komisarz ludowy spr. zagranicznych **Cziczerin** przyjmował z okazji oficjalnego święta Sowietów z powodu dziesięciolecia rewolucji bolszewickiej życzenia od akredytowanych w Moskwie kierowników zagranicznych misyj dyplomatycznych. Do komisarjatu spraw zagranicznych **udał się również poseł Patek,** celem złożenia życzeń na ręce komisarza Cziczerina. W ciągu bieżącego tygodnia odbędzie się **w Moskwie** pod przewodnictwem posła Patka **trzydniowy zjazd konsularny,** w którym wezmą udział **wszyscy konsulowie polscy działający na terenie ZSSR.**

Wywiad niemieckiego dziennikarza z ministrem Kwiatkowskim.

Berlin, 8 listopada (PAT). „Berliner Tageblatt" zamieszcza na naczelnem miejscu obszerny wywiad swego korespondenta warszawskiego **z ministrem Kwiatkowskim.** Wywiad ten poświęcony jest sprawie **polsko-niemieckiego traktatu.** Minister Kwiatkowski stwierdził raz jeszcze, że w Polsce panuje nastrój **jak najrzychylniejszy dla podjęcia ewentualnych rokowań** i że ze strony Polski **żadnych trudności** do pomyślnego zakończenia ewentualnych rokowań nie należy przewidywać. W sprawie ceł maksymalnych minister stwierdził, że cła tego rodzaju wprowadzone były **najpierw przez Niemców** i że Polska poszła tylko śladem pewnych rygorów uprzednio już wprowadzonych **przez Niemców** również w stosunku do towarów polskich. Równocześnie minister Kwiatkowski zapowiedział, że już choćby prowizoryczne zawarcie umowy przyczyni się **do niewprowadzenia** zasady ceł maksymalnych w obrocie pomiędzy Polską a Niemcami. Na zapytanie co do kontyngentów, minister zaznaczył, że Polska gotowa jest traktować sprawę na płaszczyźnie wzajemnych korzyści. Minister Kwiatkowski zakończył swój wywiad podkreśleniem, że uważa porozumienie gospodarcze polsko-niemieckie za pewnego rodzaju prawo biologji gospodarczej i wyraził nadzieję, że **pomyślny wynik rokowań stworzy podstawę do dalszej, harmonijnej współpracy Polski i Niemiec.**

Aresztowanie nowego kurjera ks. Karola.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Budapeszt, 8 listopada. Wedlę doniesień z pogranicza rumuńskiego, władze rumuńskie aresztowały na granicy **rumuńskiego oficera marynarki, Theodoru Romana,** u którego miano znaleźć **listy ks. Karola oraz inne pisemne dowody propagandy,** uprawianej przez Karola.

Ekspres zawieszony nad przepaścią.

(Telegram iskrowy „N. Reformy").

Paryż, 8 listopada. Z Madrytu donoszą, że między Escorial a Avile **wykoleiło się kilka wagonów pociągu ekspresowego,** przyczem **wagon restauracyjny i sypialny zawisły na krawędzi toru, nad przepaścią kilkusetmetrową, przytrzymane przez maszynę. Rannych jest 20 osób, w tem 2 ciężko.** Wśród lżej rannych jest attache urugwajskiego poselstwa.

Katastrofa powodzi w Północnej Ameryce.

(Telegram własny „N. Reformy").

Paryż, 8 listopada. Doniesienia z N. Jorku podają, że **z powodu ciągłego podnoszenia się poziomu rzeki Husson Nowy Jork jest poważnie zagrożony. W Bostonie zginęło 5 osób.**

Z **Kanady** donoszą, iż wylew spowodował tam **wielkie szkody.**

W Albany z powodu **zniszczenia rezerwoaru w Montpellier** w stanie Vermont, **utonęło kilkadziesiąt osób.** Szkody materjalne idą w wiele miljonów dolarów.

Ludność cierpi ogromnie z powodu zimna. **7 tysięcy osób znajduje się bez dachu. W Montpellier** w niektórych miejscach **woda dochodzi do 10 metrów.** Ratusz i wiele hoteli oraz sklepów zostało zniszczonych.

W Burlington w stanie Vermont **utonęło 17 urzędników miejskiego budownictwa.**

Londyn, 8 listopada. Z N. Jorku donoszą, że miasto Minosoki jest odcięte wylewem. — Około **50 miast zostało częściowo zniszczonych** i odciętych od świata. W kilku miejscach woda wyrwała doły głębokie 14 metrów. **Woda powoli ustępuje.**

Realizacja pożyczki amerykańskiej we środę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. W środę, dnia 9 bm. przekazana zostanie Polsce gotówka, uzyskana z zawartej przez rząd pożyczki zagranicznej. Suma wynosić będzie **ponad 60 miljonów dolarów.** Przekazanie uskutecznione zostanie **w drodze telegraficznej.**

Z sumy, uzyskanej z pożyczki, przeznaczonych być ma **20 miljonów dolarów na zakupienie złota.**

Przyjazd doradcy amerykańskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. Doradca finansowy p. **Devey** przyjeżdża do Warszawy **dnia 30 listopada** i zamieszka albo w pałacu Sobańskich w Alejach Ujazdowskich w mieszkaniu, które dotychczas zajmował minister spraw zagranicznych, p. Zaleski, albo w jednem z mieszkań w gmachu P. K. O.

—0—

Zainteresowanie kapitału amerykańskiego kolejami w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. W tych dniach **powrócił do Warszawy** dyrektor warsztatów ministerstwa komunikacji **Wagner,** który **badał w ciągu dwóch miesięcy stan kolejnictwa w Ameryce.**

Dyrektor Wagner złożył wczoraj ministrowi komunikacji sprawozdanie, w którem zaznaczył, że w **Ameryce istnieje wielkie zainteresowanie się kolejami polskiemi.** Szereg wielkich firm z towarzystwem **„Baldwin Comp."** na czele wyraził **gotowość udzielenia kolejom polskim większych pożyczek** na rozszerzenie sieci kolejowej, dostawę wagonów, lokomotyw i t. d. Oczywiście **nie wszystkie oferty mogą być poważnie traktowane,** niektóre jednak z nich mogą być brane przez rząd na serjo i ewentualnie akceptowane.

Nowy poseł angielski w Warszawie.

Londyn, 8 listopada (PAT). Ag. Reut. dowiaduje się, że **poseł Wielkiej Brytanji w Warszawie Maks Müller będzie odwołany,** a miejsce jego obejmie **sir William Erskine, dotychczasowy poseł angielski w Sofji.**

Większość polska w Chełmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. W niedzielę odbyły się **wybory do rady miejskiej w Chełmie.** Procent głosujących wynosił 59 proc. uprawnionych do głosowania. **Na listy polskie padło 4.323 głosów,** na listy żydowskie 3.972 głosów, na listę ukraińską 270 głosów.

Podział mandatów jest następujący: PPS. 8 mandatów. Polski Komitet Wyborczy 6 mandatów, blok żydowski 4 mandaty. Żydzi lewicowi socjaliści 3 mandaty, żydzi prawicowi socjaliści 2 mandaty, rzemieślnicy 1 mandat. Ogółem **Polacy uzyskali 14 mandatów,** Żydzi 10 mandatów, **Ukraińcy nie otrzymali żadnego mandatu.**

Wynik wyborów miejskich w Kowlu.

Kowel, 8 listopada (AW). **Przy wyborach do Rady miejskiej PPS zdobyła 5 mandatów, Prawica Polska 5 mandatów, blok żydowski 13 mandatów, ukraiński 1 mandat, Rosjanie 1 mandat.**

Po rewizji u posłów ukraińskich.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 listopada. W następstwie rewizji w mieszkaniach posłów ukraińskich **dowody rzeczowe zostały przekazane prokuraturze sądu okręgowego.** Po ukończeniu badań materjału, prokuratura zażąda wydania tych posłów władzom sądowym. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest z wielką skrupulatnością.

Zawieszenie w urzędowaniu naczelników urzędów skarb. w Ostrołęce i Włoszczowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. **Prezes komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami zawiesił w urzędowaniu** naczelnika urzędu skarbowego w Ostrołęce Józefa **Okurowskiego.** Decyzja ta wywołała wśród mieszkańców Ostrołęki **wielkie wrażenie.** Szczegółów brak.

Jak donoszą z Dubna **zawieszono w urzędowaniu** naczelnika urzędu skarbowego we Włoszczowej M. **Tepaczewskiego.** Tu zawieszenie nastąpiło **po dochodzeniach,** jakie z ramienia nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami przeprowadził podprokurator.

Nieudałe występy komunistów w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. Wczoraj wieczorem **komuniści warszawscy usiłowali zorganizować pochody** manifestacyjne z okazji dziesięciolecia rewolucji bolszewickiej. Zabiegi te **nie dały jednak żadnego rezultatu.** Kilka grup zbierających się na placu **Parysowskim,** na **Stawkach,** w ulicy **Radzymińskiej** i w końcu na **Pradze** zostało **rozbitych.** W ciągu dnia policja **zdjęła kilkanaście agitacyjnych transparentów.** Awantur większych nie było.

Groźba strajku pracowników P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. Wczoraj wieczorem odbyło się **w Warszawie posiedzenie pracowników PKO** z udziałem **delegatów oddziałów prowincjonalnych.**

W czasie obrad zgromadzeni powzięli rezolucję, domagającą się od dyrekcji P. K. O. **bezzwłocznej wypłaty zaliczek na poczet przewidzianej podwyżki pensji w wysokości jednomiesięcznych poborów .**

Na wypadek, gdyby akcja pracowników nie znalazła należytego oddźwięku u władz, zebrani polecili zarządowi głównemu pracowników **przygotowanie i przeprowadzenie strajku.**

Projekt kolonizacji żydowskiej w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. Jak się dowiadujemy, **na konferencji „Jojntu" w Cihcago** omawiana była sprawa **możliwości kolonizacji żydowskiej na ziemiach polskich.** Omawiano między innymi projekt, **aby obszar 4—5 miljonów akrów ziemi na Pińszczyźnie,** stanowiący własność rządu polskiego, **uzyskać od rządu, osuszyć i oddać pod uprawę mniej-więcej dla 40.000 rodzin żydowskich.** Władze „Jontuj" obliczyły, że 25—30 akrów ziemi byłoby średnią miarą takiego gospodarstwa.

Przy tej sposobności **powoływano się na kolonizację żydów w Rosji sowieckiej.**

Uchwały „Jojntu" opierają się na tem przekonaniu, że śmiesznem jest mówić o problemie emigracji żydów z Polski. **Żydzi nie mają obecnie gdzie emigrować.** Niema kraju, któryby mógł obecnie przyjąć w większej liczbie takich emigrantów. **Wrota wszystkich krajów są dla żydów zamknięte.** Wobec tego „Jojnt" postanowił przyjść z pomocą ludności żydowskiej w Polsce i to w tej formie.

Ogromny spadek papierów na giełdzie berlińskiej.

(Telegram własny „N. Reformy").

Berlin, 8 listopada. Ogłoszenie memorjału agenta reparacyjnego oraz odpowiedzi rządu niemieckiego wywołała na wczorajszej giełdzie berlińskiej **silną baissę. Wszystkie papiery spadły o 5 proc.,** a niektóre **nawet o 20 proc.** Derutę należy przypisać głównie przymusowym sprzedażom, do czego dochodziło wiele dobrowolnych sprzedaży. Nastrój na giełdzie był **bardzo podniecony.**

Dział giełdowy.

Kraków, 8 listopada.

AKCJE CHWIEJNIE, DOLAR BEZ ZMIANY.

Dziś w obrotach prywatnych na rynku efektów panował do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania nastrój nieco słabszy. Zainteresowanie ograniczało się do nielicznych papierów, usposobienie wyczekujące. Jedynie Górka i Siersza górn. mocniejsze przy silnem zainteresowaniu i małej ilości towaru. Kursa kształtowały się następująco: Bank Polski 158—159, Zarobk. 96—96, Zieleniewski 23.10—23.30, Siersza górn. 8.60—9, Górka 92—95, Chodorów 183—185, Chybie 6.50—6.60, Jaworzno 24.30—24.40, Cegielski 53—54.

Na rynku walut i dewiz sytuacja bez zasadniczych zmian, zainteresowanie nieco mocniejsze, podaż wystarczająca. W Krakowie dolar got. 8.88—8.88 1/2, czeki 8.90 1/2—8.91 1/2, w Warszawie dolar 8.87 3/4—8.88 1/4, czeki 8.90—8.90 9/10, we Lwowie jak w Warszawie, czeki 8.90 1/2—8.91 1/2, w Katowicach dolar 8.88—8.88 1/2, czeki 8.91—8.92. Z innych dewiz Holendja nieco mocniej, Bank Polski płacił bez zmiany.

—0—

Wiedeń, 8 listopada. W związku z uspokojeniem, jakie zapanowało na giełdzie berlińskiej po wczorajszej derucie, również i rynek pieniężny wiedeński znajduje się pod znakiem uspokojenia. Zyskały na kursie Austrjacki Zakład Kredytowy i Alpiny, zniżkowały Poldi, Salgo i Karpaty.

Siersza 7.95, Portland 81, Karpaty 29.1, Galicja 88, Schodnica 10.60, Nafta 10.15, Alpiny 46.6, Gal. Bank Hipoteczny 99.8, Fanto 8, Zieleniewski 18.50.

—0—

Zurych, 8 listopada. (PAT) Paryż 20.36.5, Londyn 25.25½, Uowy Jork 5.18.65, Belgja 72.27½, Włochy 28.31, Hiszpanja 88.05, Holandja 209.20, Berlin 123 5/8, Wiedeń 73.25, Sztokholm 139.50, Oslo 136.85, Kopenhaga 139.—, Sofja 3.74½, Praga 15.37½, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.85, Białogród 9.13, Ateny 6.86, Konstantynopol 2.75, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.07, Buenos Aires 221.25.

Katastrofa budowlana przy ul. Loretańskiej.



Akcja Straży pożarnej około usunięcia gruzów i zwalonego rusztowania.

Listy z kraju.

(Korespondencja „N. Reformy".)

Tarnów, 6 listopada.

(Poranek Kościuszkowski. — Sprawa bezdomnych. — Przeniesienie prochowni. — Samobójstwo).

Śmiało można powiedzieć, że sprawa bezdomnych jest najtrudniejszą, ale i najważniejszą ze spraw komunalnych. Przyznać trzeba, że Rada miejska w ciągu ostatnich miesięcy dużo zdziałała na tem polu. Uzyskała mianowicie szereg wojskowych baraków, z których dwa przerobiono na izby mieszkalne, a trzy baraki są na ukończeniu, podobnie jak dwupiętrowy dom na Pogwizdowie. Umieszczono więc ludzi w mieszkaniach: 92 rodzin, t. j. 398 osób. W kończących się barakach będzie do dyspozycji 40 izb, a w domu na Pogwizdowie 18 mieszkań.

Wszystkie te zarządzenia nie załatwiają sprawy. Dotychczas zgłoszeń wpłynęło 328 i to ludzi, którzy dosłownie mieszkają pod gołem niebem. Ta liczba nie obejmuje tych, którzy żyją po suterenach, piwnicach i t. p. warunkach wprost strasznych. Obowiązkiem zatem państwa jest przyjść z pomocą miastu. To też magistrat, zaraz po wyjściu ustawy o rozbudowie miast, wypracował plan rozbudowy Tarnowa, przedkładając odnośne akta i kosztorysy ministerstwu robót publicznych. Polega on na tem, że magistrat pragnie zbudować 19 domów w mieście; w tym też celu żąda kredytu inwestycyjnego 2,200.000 zł. Podanie magistratu tarnowskiego przedłożyło ministerstwo Bankowi Gospodarstwa Krajowego z wnioskiem przychylnym. Miasto nasze ma nadzieję, że naczelny dyrektor Banku uwzględni to podanie.

Staraniem Stow „Sokół" odbył się poranek Kościuszkowski, w którego program weszło przemówienie p. Majchra, deklamacja, produkcje orkiestry 16 pp. i ćwiczenia gimnastyczne.

Celem usunięcia prochowni z obrębu miasta odbyła się komisja, złożona z przedstawicieli miasta, starostwa i wojskowości w Nowodworzu ad Tarnów. Ze względu, że Nowodworze oddalone jest od 5 klm. od Tarnowa, do tego celu się nadaje, istnieje nadzieja przeniesienia tam prochowni.

Kupiec Salomon Bernard Federgrün popełnił samobójstwo przez powieszenie. Powodem rozpaczliwego kroku denata były fatalne stosunki majątkowe.

—0—

Przemyśl, 7 listopada.

Komisarze rządowi m. Przemyśla. — Stanowisko P. P. S. wobec Rady przybocznej. — Otwarcie poradni przeciwgruźliczej. — Ciekawy spór. — VI Tydzień Akademika. — Konsekracja kościoła Salezjanów. — Z teatru.

(L. T.). Gdy w r. 1914, na parę miesięcy przed wybuchem wojny rozwiązaną została rada m. Przemyśla, objął rządy na ratuszu po raz pierwszy w Przemyślu komisarz rządowy ś. p. Lanikiewicz, emerytowany starosta i wiceprezydent namiestnictwa. Z wybuchem wojny miejsce jego zajął powszechnie szanowany i ceniony obywatel, p. dr. Włodzimierz Błażowski. Z powodu wzięcia p. dra Błażowskiego do niewoli przez Rosjan, zastępował go, aż do jego powrotu z niewoli, p. starosta Łyczkowski. W r. 1917 obejmuje p. dr. Błażowski z powrotem urzędowanie. Po przewrocie listopadowym w r. 1918 oddaje p. dr. Błażowski rządy Radzie narodowej, której przewodniczył p. dr. Przyjemski (obecny wicekurator krak. okr. szk.). Rada ta mianuje wówczas nową radę miejską, która na swem pierwszem posiedzeniu obiera prezesem p. Józefa Kostrzewskiego. radcę skarbowego w Dobromilu. Dnia 23 października br. zaś rozwiązuje wojewoda lwowski p.d r. Borkowski tę radę i w jej miejsce mianuje nową radę z komisarzem rządowym (piątym z rzędu) drem Rościszewskim na czele. Jednem z zadań nałożonych przez województwo na komisarza rządowego jest przeprowadzenie wyborów do rady miejskiej. Kiedy one jednak nastąpią i czy odbędą się one na podstawie ordynacji kurjalnej, czy też może już na podstawie ordynacji, uchwalonej przez nowy sejm, narazie przewidzieć się nie da.

Pp. dr. Ludwik Grossfeld, Jasiński i Kurasiewicz (P. P. S.) mianowani członkami rady przybocznej, wystosowali do tut. starostwa pismo, w którem m. in. czytamy:

„W odpowiedzi na pismo z daty 28 października 1927, komunikujemy, iż zgodnie z decyzją kompetentnych organów Polskiej Partji Socjalistycznej, której członkami jesteśmy — godności członków Rady przybocznej Tymczasowego Zarządu gminnego nie przyjmujemy.

Istotnego uzdrowienia gospodarki gminnej spodziewamy się jedynie od zarządu gminnego, opartego o pięcioprzymiotnikowe prawo głosowania do gmin..." i t. d.

Wobec powyższego oświadczenia należy się w najbliższym czasie spodziewać uzupełnienia Rady przybocznej, poczem dopiero będzie ona mogła się zebrać.

Po sezonie letnim, wakacyjnym przystąpiła istniejąca przy Polskiem Towarzystwie Higjenicznem sekcja walki z gruźlicą znowu do wzmożonej akcji społecznego zwalczania tej strasznej choroby na terenie miasta i powiatu. W tym celu uruchomiono z dniem dzisiejszym „Poradnię Przeciwgruźliczą". Porady lekarskiej udzielają tam obok zakontraktowanego przez Towarzystwo lekarza, kierownika poradni, także inni lekarze, którzy dobrowolnie i bezinteresownie podjęli się tej pracy. Prócz porady lekarskiej w samej poradni, sekcja walki z gruźlicą wysyła w razie potrzeby bezpłatnie lekarza lub specjalnie wyszkoloną wywiadowczynię-higjenistkę do domu chorego, która po zbadaniu warunków rodzinnych, mieszkaniowych, pożywienia, pracy lub zajęcia chorego, udziela na miejscu odpowiedniej porady. Celem skuteczniejszego zapobieżenia gruźlicy zakupiła sekcja walki z gruźlicą lampę kwarcową, którą zmontowano w specjalnie na ten cel przez starostwo ofiarowanym lokalu. Naświetlania będą udzielane po minimalnych cenach (20 groszy za 1 raz). Towarzystwo zakupuje też w miarę posiadanych środków pieniężnych leki ogólnie wzmacniające i odżywcze, jak np. tran.

Akcja ta Polskiego Towarzystwa Higjenicznego spotkała się w naszem mieście z słusznem uznaniem ogółu społeczeństwa.

W ostatnich dniach wpłynęła do Prokuratury przemyskiej skarga, wniesiona przez p. Józefa Bęknera przeciw p. Andrzejowi Wolaninowi o bezprawne przywłaszczenie sobie przez p. Wolanina handlu papieru, którego p. J. Bękner był współwłaścicielem podczas gdy tenże bawił na wojnie. Sprawa ta wzbudziła— przez wzgląd na osoby powoda i oskarżonego, obu znanych kupców — wielkie zainteresowanie w szerokich sferach tut. kupiectwa.

„Tydzień Akademika" rozpoczął się w dniu wczorajszym nabożeństwem w kościele katedralnym. W godzinach przedpołudniowych odbyła się zbiórka uliczna, po południu zaś match footbalowy „Polonia" — „Akademicy". — W sobotę, 12 b. m. odbędzie się w pięknie ozdobionych salach kasyna oficerskiego raut, urządzony staraniem komitetu „Tygodnia Akademika".

W niedzielę, 6 b. m. odbyła się na Zasaniu uroczysta konsekracja kościoła X. X. Salezjanów.

Lwowski teatr miejski wystawił tu ostatnio znakomitą komedję Z. Kaweckiego p. t. „Fura słomy". Rzecz ta wywołała w mieście silne zaciekawienie przez wzgląd na osobę autora, który przez długie lata mieszkał w Przemyślu, jako profesor gimn.

Zespół artystyczny Wileńczyków odegrał tu w ubiegły czwartek udramatyzowaną legendę Pregera pt. „Pokusa".

Teatr „Ukraińskiej Kooperatywy" pod dyrekcją p. Stadnika wystawił tu w ubiegłym tygodniu 3 operetki, a to: „Króla Kawy", „Księżniczkę-cyrkówkę" i „Cygańską miłość".

„Azarel" (djablik) kabaret literacko-artystyczny z Łodzi, występujący obecnie we Lwowie da w Przemyślu trzy przedstawienia, a mianowicie: w sobotę popołudniu i wieczór, oraz w niedzielę wieczorem w sali Domu Robotniczego na Zasaniu.

We czwartek, 10 b. m. wystawia lwowski teatr miejski znakomitą farsę Raula Praxy'ego p. t.: „Jej chłopczyk".

Otwarcie roku akademickiego w Wyższej szkole handl. w Warszawie.

Dnia 6 b. m. odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie **roku akademickiego w wyższej Szkole handlowej**, połączone **z poświęceniem gmachu tejże szkoły**. Uroczystość zaszczycił swą obecnością p. **Prezydent Rzpltej** w asystencji adjutanta płk. sztabu gen Zahorskiego. Przybyli nadto ministrowie: **Dobrucki, Składkowski i Staniewicz,** rektorzy wyższych uczelni i Władysław Grabski. Po odegraniu hymnu narodowe, nastąpiło poświęcenie gmachu, poczem rektor W. S. H., prof. dr. **Miklaszewski,** wygłosił okolicznościowe przemówienie, dziękując p. Prezydentowi Rzpltej za przybycie, jak również podkreślając fakt uzyskania przez szkołę własnego gmachu, jako krok w kierunku jej rozwoju. W dalszym ciągu przemawiali pp.: minister oświaty dr. Drobrucki, dyrektor departamentu inż. Sadowski, w imieniu ministra przemysłu i handlu, dalej prezes „Lewiatana", Andrzej Wierzbicki, prezes Stowarzyszenia kupców, Bogusław Herse, oraz prezes Bratnich pomocy, p. A. Olechowski. Po przemówieniach prof. Jan Dmochowski wygłosił referat p. t. „Stosunek ekonomji do naukowej organizacji". Po odegraniu przez orkiestrę Gaude Mater Polonia, uroczystość została zakończona, poczem p. Prezydent Rzpltej zwiedził wraz z ministrami gmach szkoły, oprowadzany przez rektora Miklaszewskiego.

KRONIKA.

Kraków, 8 listopada.

Nowa ulotka przeciwrządowa.

Z Warszawy donoszą: Pojawiła się tu obecnie i jest rozsyłana pocztą **nowa ulotka.** Nosi ona tytuł: **„Komunikat lwowski Nr. 5".**

Ulotka, **pisana na maszynie,** stanowi **paszkwil przeciw szeregowi osób wchodzących w skład rządu, oraz stronnictw rządowych.** Między innemi zajmuje się osobami wicepremjera **Bartla**, min. **Składkowskiego,** omawia **prywatne stosunki** wojewody lwowskiego **Borkowskiego,** wojewody stanisławowskiego **Morawskiego,** gł. komendanta policji **Maleszewskiego** i innych.

Niektóre egzemplarze ulotki, otrzymane w Warszawie, noszą stempel **poczty gdańskiej,** inne zaś **lwowskiej,** a niektóre **krakowskiej.**

Bezpłatne paszporty dziennikarskie.

Donoszą z Wiednia:

Na posiedzeniu komisji dla ruchu turystycznego wygłosił przewodniczący, dyr. Müller, referat na temat zaprowadzenia bezpłatnych paszportów zagranicznych dla dziennikarzy. Potrzebę takich paszportów uzasadnił mówca tem, iż dziennikarze ze względu na swe obowiązki zawodowe, muszą mieć każdej chwili możliwość wyjazdu zagranicę.

Burzenie „Złotej Bramy" w Kijowie.

Pisma sowieckie donoszą, iż inspektorat ochrony pamiątek kultury w Kijowie przystąpił do rozbiórki historycznej „Złotej Bramy" w Kijowie, której nazwa ściśle się łączy z wyprawą Bolesława Chrobrego na Kijów. To niszczenie historycznej pamiątki nazywa się w języku ukraińskim „naukowem badaniem, w celu poznania sposobu budowy w epocę książąt". Robotami kieruje jakiś Lasko Wrońskij. Dotąd rozebrano fundamenta t. zw. „ściany krółkiej".

Odsłonięcie pomnika Kossutha.

Z Budapesztu donoszą:

W niedzielę na wielkim placu parlamentu, który obecnie nosi nazwę placu Kossutha, odbyła się w obecności olbrzymich tłumów, przybyłych ze wszystkich stron kraju, uroczystość odsłonięcia wspaniałego pomnika marmurowego **Ludwika Kossutha.** Pomnik przedstawia Kossutha w otoczeniu kolegów ministrów z okresu walki o wolność w roku 1848.

W uroczystości odsłonięcia pomnika brali udział: regent, członkowie rządu, arcyksiążę Józef, marszałek polny, arcyksiążę Józef Franciszek i Albrecht, oraz przedstawiciele wszystkich władz autonomicznych i stowarzyszeń z całego kraju. Uczestniczył w uroczystości również korpus dyplomatyczny, ponadto **Włochy przysłały specjalnych reprezentantów. Stany Zjednoczone, Polska i Turcja przysłały na uroczystość odsłonięcia wieńce.**

Minister Stanów Zjednoczonych, **Buttlerwright,** wygłosił przemówienie, w którem złożył hołd bohaterowi wolności Po przemówieniu burmistrza Budapesztu, oraz uroczystej przemowie hr. **Apponyi'ego,** odbyła się, trwająca **kilka godzin, uroczystość składania około 2000 wieńców** u stóp **pomnika.**

Z okazji tego święta narodowego miasto było udekorowane barwami narodowemi, w wielu oknach i wystawach sklepowych wystawiono portrety Kossutha, przybrane girlandami i wstęgami o barwach narodowych. Wieczorem odbyło się galowe przedstawienie w teatrze narodowym. Wiele gmachów było iluminowanych.

Nocna bitwa z bandytami.

Donoszą z Pragi:

Wczoraj w nocy rozegrała się w samem śródmieściu, a mianowicie na Staromiejskim Małym Rynku, formalna bitwa między bandytami a policją. Tuż po godz. 10 wieczorem zauważono podejrzane światła w olbrzymim składzie żelaza niejakiego Rolta. Podejrzywając włamanie, stróż domu zawezwał policję, która po bezskutecznem przeszukaniu całego domu i po znalezieniu nowoczesnych narzędzi złodziejskich, osaczyła dom ze wszystkich stron, oblegając go przez całą noc. Istotnie około godz. 5 nad ranem wydostali się na ulicę przez przepiłowanie krat jednej z piwnic, trzej zamaskowani bandyci. Gdy na wezwanie policji bandyci nie chcieli przystanąć, padły strzały. Rzezimieszki zaczęli się ostrzeliwać z za rogu kamienicy. Stoczono formalną bitwę, której przypatrywała się gromada spóźnionych przechodniów i spieszących rano do pracy robotników. Jeden z bandytów padł na miejscu trupem, dwaj inni umknęli, skoczywszy do samochodu, oczekującego ich w pobliżu miejsca włamania i prowadzonego również przez zamaskowanego szofera. W składzie żelaza znajdowała się olbrzymia kasa, wypełniona gotówką. Spłoszeni, bandyci nie naruszyli jej jednak.

—0—

Udział Inwalidów, Legjonistów i Strzelców w święcie państw. dnia 11 listopada w Krakowie.

Inwalidzi, Legjoniści i Strzelcy wezmą wspólnie udział w manifestacjach dla uczczenia 9 rocznicy restytucji państwa polskiego.

W przeddzień obchodu, t. zn. w czwartek dnia 10 b. m. o godzinie 6 z Placu Matejki wyruszy wspólny pochód Inwalidów, Legjonistów i Strzelców pod Dowództwo Korpusu, gdzie delegacje tych trzech pokrewnych organizacyj na ręce gen. Wróblewskiego złożą adres hołdowniczy dla Marszałka Piłsudskiego, jako Pierwszego Naczelnika Państwa odrodzonej Polski i Naczelnego Wodza Armji.

W piątek dnia 11 b. m. o godzinie 9 Inwalidzi, Legjoniści i Strzelcy wezmą udział w uroczystem nabożeństwie w katedrze na Wawelu, wieczorem zaś przedstawienie galowe w teatrze im. Słowackiego.

Zarządy Związku Inwalidów, Legjonistów i Związku Strzeleckiego wzywają wszystkich członków tych organizacyj, rodziny i sympatyków do wzięcia manifestacyjnego udziału w obchodzie święta państwowego. W czwartek uczestnicy zapowiedzianego pochodu zbiorą się o godzinie 6 na Placu Matejki pod pomnikiem Grunwaldzkim.

—0—

REWIZJA STOSUNKÓW SANITARNYCH W KRAKOWIE. Z początkiem października b. r. przeprowadził w Krakowie rewizje stosunków porządkowych i sanitarnych z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych, naczelnik wydziału tegoż ministerstwa. p. Długocki. Czynność delegata ministerstwa objęła rewizję kilku hoteli, oraz szeregu domów przy ul. Florjańskiej, Barskiej, Bożego Ciała. Izaaka, Jakóba i przy placu Nowym. Wynik rewizji wypadł naogół dodatnio; przy ul. Florjańskiej i Barskiej stwierdzono stosunki poprawne, natomiast w niektórych domach na Kazimierzu stwierdzono zaśmiecenie podwórza i zaniedbanie utrzymywania należytej czystości w ustępach. Delegat ministerstwa zwiedził następnie park samochodowy Zakładu czyszczenia miasta, gdzie towarzyszący mu przy czynnościach rewizyjnych delegat prezydjum miasta st. radca Herget, zademonstrował wszystkie nowo zakupione przez gminę miasta urządzenia i maszyny do czyszczenia i kropienia ulic, samochody na zmiotki i błoto, oraz samochody do wywozu popiołu i śmieci domowych. Nadto delegat magistratu poinformował p. Długockiego o systematycznej akcji Zarządu miasta, zmierzającej do poprawienia stanu domów w mieście.

Delegat ministerstwa wyraził się naogół z uznaniem o stanie czystości i porządku w Krakowie i stwierdził, że władze miejscowe prowadzą należytą akcję w kierunku poprawy stosunków porządkowych w mieście, zarazem jednak zażądał usunięcia stwierdzonych braków w należytym utrzymaniu pod względem porządku i czystości hoteli, oraz podwórzy i ustępów domowych. Delegat ministerstwa zapowiedział ponowną rewizję w Krakowie w listopadzie b. r. Magistrat podaje niniejszem powyższe do wiadomości mieszkańców miasta z wezwaniem, by do obowiązujących zarządzeń magistratu ściśle się stosowali, gdyż opornych będzie pociągał do surowej odpowiedzialności administracyjno-karnej.

STOWARZYSZENIE POŻYCZKOWE. Na ostatniem posiedzeniu żydowskiego Stowarzyszenia dobroczynnego, udzielającego bezprocentowych pożyczek drobnym kupcom i rękodzielnikom w całej zachodniej Małopolsce, pod przewodnictwem prezydenta krakowskiej gminy izr., Dra Landaua odbytem, uchwalił wydział całemu szeregowi miast zachodniej Małopolski dalsze subwencje. Ze sprawozdania wydziału okazuje się, że dotąd udzielono pożyczek bezprocentowych na łączną kwotę 226.000 zł., że zwroty pożyczkowe wynoszą

90.000 zł., tak, że w obiegu znajduje się chwilowo kwota 136.000 zł. Funduszów potrzebnych na udzielanie pożyczek dostarcza amerykański komitet Joint, tudzież krakowska gmina izraelicka.

POWTÓRNE EGZAMINA DOJRZAŁOŚCI. Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego zawiadamia wszystkich interesowanych, że powtórne zwyczajne egzamina dojrzałości, na zasadzie par. 54 obowiązującego regulaminu, odbędą się w terminie lutowym 1928 r., wobec państwowych komisyj egzaminacyjnych w Krakowie dla absolwentów gimnazjów państwowych i prywatnych na obszarze województwa krakowskiego, oraz w Kielcach dla absolwentów gimnazjów państwowych i prywatnych na obszarze województwa kieleckiego, o ile kandydat nie zaznaczy w podaniu wyraźnie, że pragnie zdawać egzamin w Krakowie. Podania o dopuszczenie do egzaminu z dołączeniem metryki urodzin, jednej nienaklejonej fotografji, świadectwa rocznego z klasy ósmej, opatrzonego odpowiednią klauzulą dyrekcji szkoły, oraz szczegółowego wykazu obowiązkowej lektury z języków, winni kandydaci złożyć w dyrekcji macierzystego zakładu najdalej do dnia 20 listopada b. r., a przed przystąpieniem do egzaminu pisemnego wpłacić przepisaną taksę egzaminacyjną na ręce dyrekcji tego zakładu, w którym egzamin się odbędzie.

PIERWSZA WIELKA REWJA MODY W KRAKOWIE. Publiczne pokazy mód stanowią zawsze sensację dla świata kobiecego w Paryżu, w Londynie i w innych wielkich stolicach europejskich.

Również w Warszawie urządzane zwykle na początku każdego sezonu rewje mód, cieszą się ogromnem powodzeniem. Kraków dotychczas pozbawiony był takich rewij, a wiemy przecież, że Krakowianka nie ustępuje pod względem elegancji i szyku swym siostrzycom warszawskim. To też bezwątpienia, że silne zainteresowanie musi wywołać wiadomość, iż w Krakowie w najbliższym czasie odbędzie się pierwsza rewja mód, urządzona prawdziwie po europejsku, na wielką skalę.

Najbardziej urocze i szykowne artystki teatru im. Słowackiego, demonstrować będą modele sukien, okryć, kapeluszy, bucików, szlafroczków i t. d., dostarczonych przez największe krakowskie firmy mód i konfekcji.

Rewja mód odbędzie się w sali Starego Teatru, a za tło mieć będzie efektownie urządzony salonik, w jaki zamienioną zostanie estrada. Kolorowe światła reflektorów potęgować będą efekt demonstrowanych toalet.

Pokazom mód towarzyszyć będzie artystyczna ilustracja muzyczna. Rolę conferenciera obejmuje jeden z artystów teatru im. Słowackiego, który wygłaszać będzie dowcipne objaśnienia pióra znanej literatki krakowskiej.

Dochód z tej imprezy, organizowanej pod protektoratem p. prezydentowej Karolowej Rollowej, przeznaczony jest na cele T. O. M.

OTWARCIE BURSY MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ. Związek Młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej w Krakowie otworzył lokale dla młodzieży w nowym, częściowo już wykończonym gmachu związkowym przy ul. Skarbowej 2 (dawniej Krupnicza 29). Nowy ten gmach zdoła pomieścić znaczną liczbę młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej, dając jej odpowiednie urządzenia i zajęcia w wolnych od pracy chwilach. Wpisy do Związku odbywają się codziennie od godz. 7—9 wieczorem, w niedziele i święta od godz. 2—6.

W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ, WYPŁACANYCH PRZEZ RZĄD STANÓW ZJEDN. AMERYKI rodzinom żołnierzy armji amerykańskiej, poległych w wojnie światowej, ministerstwo spraw zagr. podaje do wiadomości, że na podstawie obowiązującego obecnie regulaminu Biura weteranów Stanów Zjednoczonych Ameryki, podania osób, które były zależne materjalnie od poległych na wojnie, ewentualnie zmarłych z powodu wypadków podczas służby w wojsku Stanów Zjednoczonych, mogą być przedkładane dyrekcji Biura weteranów Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie jedynie przed upływem lat 10-ciu od daty śmierci danego żołnierza. Zatem w r. 1928 ulegną przedawnieniu niezgłoszone pretensje tego rodzaju, wynikłe wskutek wypadków podczas wojny światowej. O wypłatę odszkodowania wojennego mogą się ubiegać: żona, o ile nie wyszła zamąż ponownie, dzieci, matka lub ojciec, pasierby, nieślubne lub adoptowane dzieci poległego, ewentualnie zmarłego w związku ze służbą w wojsku Stanów Zjednoczonych. Wobec powyższego, osoby zainteresowane, które dotychczas nie zgłosiły swych pretensyj, winne w interesie własnym zgłosić swe podania bezpośrednio do „U. S. Weterans Bureau, Waschington, D. C." lub też, należycie ostemplowane, do ministerstwa spraw zagranicznych. Podanie wstępne może być w formie zwykłego listu, w języku polskim. W podaniu należy wyszczególnić imię i nazwisko danego żołnierza, nazwę miejscowości w Stanach Zjednoczonych Ameryki, z której wstąpił do służby w wojsku i, o ile możliwe, rodzaj broni i ewentualnie dokładny adres wojskowy. Powyższe nie dotyczy spraw będących w toku załatwienia lub załatwionych.

PRZYGODA INŻYNIERA W BANKU HIPOTECZNYM. Koło osoby Wiktora Szczepanowicza, inżyniera, załatwiającego interes w lokalu Banku Hipotecznego, zakręcił się niespostrzeżenie jakiś osobnik, który skorzystał z chwilowej nieuwagi inżyniera i skradł mu z marynarki portfel z kwotą 250 zł.

KRWAWA BÓJKA W SZYNKU PRZY UL. MOSTOWEJ. Wczoraj wieczorem w szynku Butterfasa przy ul. Mostowej, dwóch osobników: Julian Dzierżyński, lat 30 liczący, i Stanisław Gałek, lat 26, wszczęli kłótnię ze znajdującymi się w szynkowni gośćmi. Kłótnia przeszła niebawem w zaciętą walkę na noże, przyczem awanturnicy zdemolowali cały lokal. Krwawa bójka przeniosła się z lokalu na ulicę, wywołując ogromne zbiegowisko ludzi. W czasie bójki zostało kilka osób rannych, między innemi wspomniani wyżej Dzierzyński i Gałek, których, po opatrzeniu, przewiozło Pogotowie ratunkowe na komisarjat przy ul. Grodzkiej.

Min. Składkowski zapowiedział rozszerzenie uprawnień gmin wiejskich.

Drugi dzień zjazdu delegatów gmin wiejskich w Warszawie. — Znamienna depesza powitalna Białorusinów. — Czego domagają się rezolucje?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. W drugim dniu zjazdu delegatów gmin wiejskich przybył na obrady owacyjnie witany minister **Składkowski.**

Wygłosił on przemówienie, w którem podkreślił, że **rząd rozumie rolę, jaką odgrywa w życiu państwowem gmina wiejska** i zapowiedział, że **gminom zostaną przekazane uprawnienia należące dotychczas do zakresu władzy starostów,** między innemi **bardzo ważna dla wsi sprawa potwierdzania przez gminy dowodów osobistych.**

Następnie prezydjum wygłosiło **sprawozdanie z audjencji swej u Prezydenta Rzeczypospolitej,** poczem **odczytano depeszę od obradujących w Wilnie radnych gmin, Białorusinów.** Tekst depeszy jest następujący:

„Konferencja wybranych przez ludność radnych białoruskich z województw wileńskiego i nowogrodzkiego **wita kongres kolegów radnych z całej Polski i serdecznie życzy im zgodnej i owocnej pracy dla dobra kraju i narodu".** Depesza ta jest więc **bardzo znamienna.**

Z uchwał powziętych przez zjazd wymienić należy rezolucje opowiadające się **za jednolitością szkolnictwa,** domagające się tworzenia burs przy szkołach powszechnych oraz przeznaczenia odpowiednich sum z pożyczki amerykańskiej na **budowę szkół.**

Ciekawą jest uchwała dotycząca **zniesienia samorządu szkolnego i przekazania jego kompetencji samorządowi gminnemu.**

W dziedzinie **opieki społecznej** zjazd wezwał gminy do **zwalczania żebractwa i włóczęgostwa** przez tworzenie domów pracy i schronisk.

Pod adresem rządu powzięto uchwałę, domagającą się **leczenia chorych zakaźnych, umysłowych i wenerycznych na koszt państwa,** oraz skrupulatniejszego przestrzegania przez władze ustaw antyalkoholowych.

Napad białogwardzistów rosyjskich na konsulat rosyjski.

Londyn, 8 listopada (PAT). Agencja Reutera dowiaduje się z Szanghaju, że grupa około **300 uzbrojonych białogwardzistów rosyjskich** z opaskami żałobnemi na rękawach i trójkolorowemi kokardami cesarstwa rosyjskiego **napadła niespodziewanie na gmach konsulatu sowieckiego** i wdarła się do środka gmachu, gdzie wywiązała się **walka na broń palną.** — Podczas walki conajmniej jedna piąta część personalu konsulatu **została wymordowana.** Po nadejściu oddziału policyjnego napastnicy wycofali się z gmachu, który otoczyła policja.

„WDZIĘCZNY SYN". Policja zajęła się osobą Juljana Pustelnika, lat 37 liczącego, który w mieszkaniu przy ul. Pasterskiej, rzucił się na ojca i ciężko go pobił.

KIJEM TEGO, CO NIE PILNUJE SWEGO. Salomon Buchheister pozostawił bez dozoru w ulicy Florjańskiej wózek z towarami tekstylnemi, z czego skorzystał jakiś amator cudzej własności i skradł część towaru, wartości 5.600 zł.

OKRADZIONY PODCZAS POWROTU DO KRAJU. Piotr Chatko, pochodzący z Kalinówki, pow. Bóbrka, doniósł do policji, że wracając z emigracji do kraju, został na granicy Belgji i Niemiec doszczętnie okradziony. Nieznany sprawca skradł mu 3000 franków, oraz walizę, w której znajdowała się garderoba i bielizna, wartości 2000 zł.

WŁAMANIE. Do mieszkania Heleny Rachwałówny, urzędniczki, zamieszkałej przy ul. Basztowej, włamali się złodzieje i skradli bieliznę, oraz biżuterję, wartości 320 zł.

—0—

LIGA OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA W KRAKOWIE. Posiedzenie nadzwyczajne zarządu Sekcji lotnictwa sanitarnego odbędzie się dnia 8 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali konferencyjnej wojewódzkiej, ul. Basztowa 22.

WSZYSCY PRACOWNICY UMYSŁOWI, zrzeszeni w Związku Zawodowym pracowników umysłowych, wezwani zostali na miesięczne zebranie członkowskie we wtorek dnia 8 b. m. do sali Związku (ul. Sławkowska 6). Na zebraniu tem dokonany będzie przegląd działalności Związku w półroczu minionem, omówione będą zadania najbliższe i propaganda, tudzież sprawy różne (wnioski i interpelacje uczestników). Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej, względnie zaproszenia, wydanego przez sekretarjat, w godz od 5—9 wieczorem. Początek o godz. 7.30 wieczór.

ZABAWA KOŁA POLONISTÓW, urządzana staraniem komitetu Tygodnia Akademika, odbędzie się we wtorek 8 b. m. w sali Towarzystwa lekarskiego (ul. Radziwiłłowska 4) o godz. 9 wieczorem. Stroje wizytowe. Wstęp 3 zł., akademicki 1.50 zł.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39) Środa 9 b. m. prof. Uniw. Dr. Witold Wilkosz: Praktyka i teorja radja, czwartek 10 b. m. prof. Uniw. Dr. Michał Siedlecki: z Trjestu do Singapur (z ilustr. świetlną); sobota 12 b. m. dyr. Ant. Piekarski: Droga do srebrnego ekranu (Jak można zostać artystą filmowym). Początek o godz. 7 wieczorem.

—0—

Z Kraju.

WYJAZD PREZ. MOŚCICKIEJ DO MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ. Wczoraj rano przybyła do Lwowa w przejeździe do Stanisławowa, delegacja Centralnego Komitetu społecznego pomocy ofiarom powodzi z prezydentową Mościcką na czele. Delegacja ma na celu zwiedzenie na miejscach dotkniętych powodzią stanu akcji pomocy, ustalenia zakresu potrzeb ludności ze względu na nadchodzącą porę zimową i stwierdzenie stanu organizacyjnego wojewódzkich i powiatowych komitetów społecznych pomocy ofiarom powodzi. Na powitanie zjawiło się na dworcu grono pań z p. Bogdanowiczową i dyrektorową Jaworską na czele, dalej przedstawicielki Ligi Kobiet, Rodziny wojskowej i Pol. Czerw. Krzyża. Panie te wręczyły prezydentowej kilka bukietów. Do świty prezydentowej przyłączył się we Lwowie prezes Pol. Czerw. Krzyża, p. Koziebrodzki. O godz. 9.30 delegacja odjechała do Stanisławowa, celem wzięcia udziału w posiedzeniu miejscowego komitetu wojewódzkiego. Jutro delegacja uda się na miejsca dotknięte powodzią.

Jak nam donoszą ze Stanisławowa, wczoraj o godz. 12.13 po południu przybyła tu p. prezydentowa Mościcka wraz z delegacją Centralnego Komitetu stołecznego pomocy ofiarom powodzi. Na dworcu kolejowym powitali p. prezydentową wicewojewoda stanisławowski Koncewicz, burmistrz miasta Chowaniec, starosta stanisławowski Doksa, dowódca 11 dywizji podpułk. Łukowski, oraz miejscowy Komitet pomocy ofiarom powodzi. Po południu odbyło się posiedzenie wojewódzkiego komitetu pomocy powodzian z udziałem p. prezydentowej. Dzisiaj rano p. prezydentowa udała się w podróż po terenach nawiedzonych powodzią.

POSEŁ BERNARD HAUSNER, mianowany radcą handlowym przy poselstwie polskiem w Londynie z siedzibą w Haiffie, wyjeżdża dziś dla objęcia urzędowania do Palestyny. P. Hausner przed wyjazdem swoim odbył szereg konferencyj z członkami rządu na temat swej przyszłej misji palestyńskiej.

ZMIANY OSOBISTE W MINISTERSTWIE ROLNICTWA. Z Warszawy donoszą: Dotychczasowy naczelnik wydziału hodowli w ministerstwie rolnictwa, p. Ihnatowicz, został przeniesiony w stan nieczynny, jego zaś miejsce objął p. Tustanowicz, ostatnio inspektor rolny w województwie warszawskiem. Ponadto p. minister powołał prof. K. Różyckiego z Puław na konsultanta do spraw hodowli.

KONKURS NA STYPENDJA. Tymczasowy Wydział samorządowy ogłosił konkurs na wakujące stypendia fundacyjne z terminem do wnoszenia podań do 5 grudnia 1927 r. Warunki otrzymania stypendjów z poszczególnych fundacyj podano w ogłoszeniach konkursu, udzielonych rektoratom szkół akademickich i dyrekcjom męskich szkół średnich, oraz na tablicy ogłoszeń Tymczasowego Wydziału samorządowego we Lwowie.

DZIESIĘCIOLECIE REWOLUCJI BOLSZEWICKIEJ W KOLONJI ROSYJSKIEJ W WARSZAWIE. 10-lecie rządów sowieckich obchodziła wczoraj kolonja rosyjska w Warszawie uroczystem zebraniem w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa. Po wysłuchaniu modłów żałobnych za dusze ofiar czerwonego teroru, nastąpiła uroczysta akademia, którą otworzył prezes komitetu rosyjskiego w Polsce, Siemionow. Następnie przemawiali: Simanskij, b. generał armji carskiej, prof.. Arseniew i mecenas Mikołajew.

NOWY WICEWOJEWODA NOWOGRODZKI. Naczelnik wydziału bezpieczeństwa publ. urzędu wojewódzkiego w Warszawie, Franciszek Godlewski, mianowany został wicewojewodą nowogrodzkim. Jego miejsce objął mjr. sztabu gen., dr. Józef Bolesław Rożniecki. Nowomianowany naczelnik urodził się w Kijowie, wykształcenie otrzymał w Małopolsce.

SKUTKI WPROWADZENIA LICZNIKÓW TELEFONICZNYCH. Wobec kosztów, spowodowanych wprowadzeniem liczników, znaczna ilość osób w Warszawie zrezygnowała z założenia telefonów. Według ścisłych danych, ilość nowo założonych aparatów zmniejszyła się za ostatni kwartał o 15 procent.

KS. ADAMSKI WYCOFUJE SIĘ Z ŻYCIA POLITYCZNEGO. Z Poznania donoszą: Ks. senator Adamski, działacz Ch. D., wycofuje się z życia politycznego i nie ma zamiaru kandydować w wyborach do przyszłego Sejmu. Ks. Adamski zamierza również zrezygnować ze stanowiska patrona Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych. Na stanowisko patrona proponują dotychczasowego wicepatrona, dr. Włodz. Sydlitza.

ZJEDNOCZENIE ORGANIZACYJ MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ. Przy szczelnie zapełnionej sali posiedzeń Rady miejskiej, odbyła się we Lwowie uroczystość akademicka z okazji połączenia Towarzystwa akademickiego „Kuźnica" z „Akadem. Kołem Związku Naprawy Rzpltej" w jeden wspólny Związek „Polskiej Młodzieży demokratycznej wyższych uczelni we Lwowie". Na akademii obecni byli profesorowie Uniwersytetu Jana Kazimierza i rektor Akademji weterynaryjnej, prof. dr. Moraczewski, prof. dr. Tołłoczko, posłowie Kościałkowski, Śliwiński i wielu innych.

(Kap) **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZĘ ŚP. GEN. J. ZAMOYSKIEJ W ZAKOPANEM.** W dn. 5 b. m. w kościele parafjalnym w Zakopanem odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. generałowej Jadwigi Zamoyskiej przy udziale krewnych, znajomych władz miejscowych z komisarzem rządu radcą Starosolskim na czele, stowarzyszeń, oraz publiczności. Mszę żałobną odprawił ks. Mazanek.

OLBRZYMI POŻAR 96-CIU GOSPODARSTW. Jak donoszą z Inowrocławia, z niedzieli na poniedziałek wybuchł we wsi Micha pożar, który na skutek silnego wiatru zachodniego, objął odrazu prawie całą wieś. Mimo, iż na miejscu czynne były cztery straże pożarne, ratunek był prawie niemożliwy ze względu na odcięcie wody przez gorejące domy. Spłonęło ogółem 96 gospodarstw wraz ze zbiorami. Zdołano uratować jedynie inwentarz żywy. Przeszło 200 osób znalazło się bez dachu nad głową. Na miejsce pożaru udał się starosta dla zorganizowania komitetu ratunkowego i rozmieszczenia bezdomnych po okolicznych wsiach. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez mieszkankę wsi, Michalinę Pieprzewską.

Śmierć Karola Czapka-Choda.

(st. m.) W dniu 4 b. m. o północy zmarł — jak już donosiliśmy — Czapek-Chod, dziennikarz czeski i zarazem jeden z najpopularniejszych współczesnych czeskich pisarzy.

Karol Maciej Czapek (Czapek było jego rodzinne nazwisko) urodził się w r. 1860 w Domażlicach na Morawach, jako syn góralskiej rodziny chłopskiej. Całe życie swoje prawie poświęcił dziennikarstwu. Z początku pracował w dziennikach czeskich, wychodzących na Morawach, następnie w praskich dziennikach „Narodni Politika" i „Narodni Listy". Jako dziennikarz odznaczał się przedewszystkiem doskonałym stylem i barwnemi sprawozdaniami. Dziennikarstwo wprowadziło go do literatury. Jako sprawozdawca, wyostrzył swój zmysł obserwacyjny i zaprawił się w realistycznem ujmowaniu i przedstawieniu zjawisk, które następnie zużytkował w utworach beletrystycznych, najpierw nowelach, potem powieściach.

Przez czas dłuższy udziałem Czapka, jako powieściopisarza, było dość mierne powodzenie; dopiero ostatnie lata przyniosły mu wielki rozgłos i uznanie. W utworach swoich, zawsze na realistycznem tworzywie opartych, był Czapek jednocześnie romantykiem, ujmującym szerokiemi zarysami wizje życia współczesnego.

Dorobek jego literacki jest wielki, dzięki fenomenalnej pracowitości tego pisarza. Za najcelniejsze jego utwory uważają Czesi następujące: „Antonin Vondrejc", „Turbina", „Indrovie" i „Vilem Rozkocz". Oprócz tego, wydał szereg innych, jak „Povidki („powiastki", pierwsze utwory o naturalistycznym raczej zakroju), „Nejzapadnicjszi Slovan", „V trzetim dvorze", „Silaci a slaboszi" („Siłacze i słabi"), cykl powieści wojennych, zatytułowanych „Ad hoc" i t. d. Jako pisarz, czynny był Czapek do ostatniej niemal chwili życia. Ostatniem jego dziełem była powieść „Rzeszany", za którą w tym roku został odznaczony po raz trzeci państwową nagrodą literacką.

Z sali sądowej.

EPILOG TRAGEDJI W DOMU AKADEM. W WARSZAWIE PRZED SĄDEM APELAC.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8 listopada. **W warszawskim sądzie apelacyjnym** rozegrał się wczoraj **drugi akt dramatu w Domu akademickim,** gdzie to akademik **Józef Tyszka zabił studentkę Bronisławę Górną.** Motywy zabójstwa były dotychczas **tajemnicą.**

Tyszkę z Górną łączyły **bliższe stosunki,** ona jednak nie traktowała miłosnych afektów Tyszki **zbyt poważnie.** Górna nieraz zwierzała się koleżankom, że Tyszka prześladuje ją, ale ona go nie kocha. **Kiedyś przyłożył jej w parku rewolwer do piersi, zmuszając w ten sposób do wyznania miłości,** innym razem groził zabiciem jej i siebie. Tak zeznali świadkowie.

Faktycznie **w dniu krytycznym** wieczorem Tyszka uprzedził swego brata, z którym razem mieszkał, że będzie miał u siebie kobietę. Brat usunął się z mieszkania. Kiedy wrócił, **zastał morderstwo już dokonane. Na łóżku leżała Górna, zbroczona krwią z otrzymanych 6-ciu ran postrzałowych.** Górna **wkrótce zmarła.**

Na pytanie **o przyczynę czynu** wobec władz policyjnych i sądowych, oskarżony **powoływał się początkowo na wzburzenie,** jakie nim zawładnęło po dowiedzeniu się od Górnej o jej poprzednich miłostkach. Następnie jednak Tyszka **zmienił swoje zeznania,** mówiąc, że zabił ją za to, że **nie chciała wyjść za niego zamąż.** Na rozprawie w sądzie okręgowym podał jako powód czynu **brak uczucia** ze strony Górnej. Wczoraj przed sądem apelacyjnym Tyszka jeszcze raz zmienił zeznania. Co go pchnęło do morderstwa, niewiadomo, gdyż **Tyszka zażądał tajności rozprawy.** Zgodnie z tem żądaniem, sąd zarządził tajność.

Nie zmieniło to jednak kwalifikacji czynu oskarżonego. Sąd apelacyjny bowiem **zatwierdził wyrok** sądu okręgowego, skazując zabójcę na 4 lata ciężkiego więzienia.

—0—

PROCES APELACYJNY LINDEGO I BAU'A.

Z Warszawy donoszą: W sądzie apelacyjnym rozpoczął się wczoraj proces przeciw Marjanowi Lindemu i Wilhelmowi Bau'owi, skazanym w pierwszej instancji. Sąd apelacyjny oddalił na wstępie powództwo cywilne, zgłoszone przez Koerntejera i przystąpił do rozpatrywania sprawy. Dodać należy, iż sfałszowany dokument, który był przyczyną procesu, opiewał na 80.000 zł.

Teatry-Kina-Koncerty

Dnia 8 listopada

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek, jutro i we czwartek „Turandot". Na uroczystem przedstawieniu z okazji rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego w piątek 11 b. m. danem będzie „Wesele" St. Wyspiańskiego.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". „Król Kawy" ulubiona polska operetka T. Müllera wraca na repertuar w dotychczasowej obsadzie dziś we wtorek o 7.30 w. Jutro we środę powtórzoną będzie operetka Fr. Lehara pt.: „Paganini" o 7.30 w., a w czwartek i piątek o 7.30 w. arcywesoła, melodyjna operetka Waltera Broniewskiego pt. „Karnawał miłości", ciesząca się względami publiczności. W przygotowaniu „Królowa i Prezydent Rzeczypospolitej", świetna operetka Oskara Straussa, która na największych scenach europejskich odniosła nadzwyczajny sukces. Operetka ta wyposażona w nader bogatą szatę kostjumowo-dekoracyjną stanowić będzie prawdziwe clou sezonu.

DRUGI I OSTATNI KONCERT ARTURA RUBINSTEINA, naszego genjalnego pianisty, odbędzie się dziś, tj. we wtorek, 8 bm. w Starym Teatrze.

EMANUEL FEUERMANN, świetny czelista, który w Krakowie zawsze entuzjastycznie jest przyjmowany, wystąpi w Starym Teatrze tylko jeden raz, a to w niedzielę, 13 bm. Bogaty program obejmuje utwory dotychczas w Krakowie przez artystę niewykonywane. Bilety w cenie od zł. 2—8 są już do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru.

—o—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek: „Turandot".
Środa: „Turandot".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Wtorek: „Król Kawy".
Środa: „Paganini".

Co grają dzisiaj w kinach?

Uciecha: „Niebezpieczny kochanek" (Lya de Putti, R. Schildkraut) i „Spryt i nóżki".
Bagatela: „Car Iwan Groźny".
Corso: „Cyrk Rewza".
Nowości: „Car Iwan Groźny".
Promień: „Tajemnicza podwiązka".
Sztuka: „Zakazana dzielnica Algieru".
Wanda: „Chłopcy do rzeczy" (Pat i Patachon).
Warszawa: „Noce miłosne nad Nilem".

Z sali koncertowej.

„Narodowa" Orkiestra Namysłowskiego. — Saszy Leontjewa poematy taneczne.

Sprawa podróży orkiestry Namysłowskiego po Stanach Zjednoczonych narobiła, jak wiadomo, swego czasu trochę hałasu na szpaltach niektórych naszych pism. Zespół ten występował bowiem wówczas z koncertami w nowojorskiej „Metropolitan Opera" pod firmą „Polskiej orkiestry symfonicznej", skutkiem czego wywołał bardzo dla naszej kultury muzycznej niepochlebne oceny w angloamerykańskiej prasie.

Po tem niemiłem zdarzeniu orkiestra Namysłowskiego odbyła dłuższe tournée po amerykańskich miastach i obecnie wystąpiła w krakowskiej sali koncertowej z wieczorem polskiej muzyki, który, nie po raz pierwszy, wykazał kapelmistrzowski talent jej kierownika, p. Stanisława Namysłowskiego z widocznym postępem prowadzący włościański zespół szlakami sztuki. Mimo twardego dźwięku, mizernych instrumentów, niedostatecznej w wykonaniu dzieł symfonicznych obsady grupy smyczkowej i braku niuansowania, ujmuje orkiestra Namysłowskiego starannością gry, która dziś jeszcze nie wznosi się jednak ponad poziom produkcyj, np. początkowych klas konserwatoryjnych i dobrzeby było, gdyby się ograniczyła do wykonywania utworów muzyki ludowej, nie puszczając się na szersze wody symfonicznych produkcyj.

Drużyna p. Namysłowskiego występuje pod nazwą „Narodowej Orkiestry", pragnie koniecznie reprezentować polską kulturę muzyczną, do czego jednak, jak wynika z tego, cośmy wyżej powiedzieli, nie posiada dostatecznych kwalifikacyj. Wśród mało artystycznie uświadomionych rodaków w Ameryce mogła była jako taka zdobywać laury, poza tym łatwym terenem nie spotka się jednak zapewne nigdzie z podobnem przyjęciem. Nazwę: „narodowa" trzeba też koniecznie skorygować na: „ludowa" i sprawa będzie w zupełnym porządku, bo że nie wszystko co ludowe musi być odrazu narodowem.

Te uwagi nasunąć się muszą dbałemu o dobre imię polskiej sztuki zagranicą, tak często nadużywane na naszą szkodę przez naiwną „propagandę" niektórych warszawskich panów, także i z za zielonych biurek ministerjalnych, jak to miało miejsce ze wzmiankowaną wyżej niefortunną gościną „Namysłowiaków" w największej operze świata.

Po raz pierwszy u nas występujący Sasza Leontjew okazał się w dziedzinie plastyki tanecznej istnym fenomenem. Wśród setek kapłanek i kapłanów tej sztuki wybija się on na pierwsze miejsce niezwykłemi warunkami zewnętrznemi i talentem, z jakim je umie wyzyskać.

Jego półkobieca maska drga przewrażliwie wszystkimi akcentami ludzkiej duszy, każdemu skurczowi twarzy odpowiada doskonale odnośny gest, czy ruch taneczny, w którym ten świetny artysta osiągnął szczyt zwinności w połączeniu z wysubtelnionym smakiem.

Przedziwną zaś harmonję środków wyrazu oddaje Leontjew na usługi pełnych szczerej poezji i wdzięku, a bardzo oryginalnych kompozycyj, któremi działa na widza fascynująco. Prawda, że niezawsze niemi przekonywuje, jak to miało miejsce w dwóch „tańcach religijnych", w których ukazując w dość jaskrawy sposób średniowieczną ascezę z jej ekstatycznemi porywami uważał za właściwe rzucić na te sprawy snop światła z reflektorów nowoczesnej psychjatrji.

Pomijam, że demonstrowanie podobnych problemów z estrady niemile może dotknąć ludzi wierzących, zwłaszcza gdy daje się im np. tytuł: „Męczeństwo św. Sebastjana" (w programie napisano: „Meczennictwo"...) — ale nawet z czysto estetycznego stanowiska rzecz biorąc, tego rodzaju histeryczne grymasy wplecione w uduchowioną kreację estradową uważać wypada za niepożądane i paczące jej ogólny kształt.

Poza tem linje kompozycyjnego rysunku biegną u Leontjewa z wykwintnym wdziękiem, dając widzowi garść mocnych i niepowszednich wrażeń na tle muzyki, która tego wysoce intelingentnego „tancerza" błyskawicznie szybko nastraja w tworzeniu kalejdoskopowych zmian ekspresji. Wybitny to i niecodzienny naprawdę artysta.

Jul. Św.

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na środę 9 listopada.

Kraków (422). Godz. 12: „Hejnał". Transmisja sygnału i komunikatu lotniczo-meteorologicznego z Warszawy, oraz koncert płyt gramofonowych; g. 16.40—17.05: Odczyt p. t.: „Łodzie podwodne", wygł. inż. Stefan Górka, prof. Szkoły Przemysł.; g. 17.20—17.45: Odczyt p. t.: „Aparaty odgiorcze w telewizji", wygł. dr. W. Wilkosz, prof. U. J.; g. 17.45—18.15: Program dla młodzieży; g. 18.15—19: Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy; g. 19—19.15: Transmisja komunikatu rolniczego z Warszawy; g. 19.15—19.35: Rozmaitości; g. 19.35—20: Odczyt p. t.: „Bolesław Śmiały, Wyspiańskiego", wygł. prof. A. E. Balicki; g. 20: Transmisja „hejnału" z wieży Marjackiej; g. 20—20.25: Odczyt p. t.: „Upadek Niniwy", wygł. dr. Ludwik Piotrowicz, prof. U. J.; g. 20.25—20.30: Komunikatu; g. 20.30: II. koncert poświęcony muzyce czeskiej. Wyoknawcy: pp. Helena Łowczyńska (śpiew), Daunta Artwińska, Janina Paszkowska (fort.), Stanisław Mikuszewski (skrzypce), Marjan Paszkowski (wiolonczela). Akompanjament do śpiewu: dyr. Stefan Barański; g. 22—22.30: Transmisja z Warszawy; g. 22.30—23.30: Trasmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon" w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Górzyńskiego.

Warszawa (1111). G. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., oraz nadprogram; g. 15: Komunikaty: meteorologiczny, gospoteorologiczny, P. A. T., oraz nadprogram; g. 15.20—16: Przerwa; g. 16—16.25: Odczyt p. t.: „Wartości wychowawcze teatru szkolnego" (z cyklu odczytów organizowanych przez Min. W. R. i O. P.), wygł. insp. Jędrzej Cierniak; g. 16.25—16.40: Nadprogram, komunikaty; g. 16.40—17.05: Tarnsmisja z Krakowa. Odczyt p. t.: „Łodzie podwodne". (Dział „Odkrycia i wynalazki") wygł. prof. dr. Stefan Górka; g. 17.05—17.20: Komunikaty P. A. T.; g. 17.20—17.45: Skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski; g. 17.45—18.15: Program dla dzieci. P. Wanda Tatarkiewicz opowie dalszy ciąg „Przygód Maciusia" (J. Porazińskiej); g. 18.15: Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego; g. 19—19.15: Komunikat rolniczy; g. 19.15—19.35: Rozmaitości; g. 19.35—20: Odczyt p. t.: „Możliwości powiększenia eksportu jaj z Polski". (Dział „Rolnictwo") wygł. inż Stanisław Bobrowski; g. 20.30: Koncert wieczorny. Transmija z Krakowa, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim; g. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy; g. 22.30—23.30: Transmisja muzyki.

Poznań (2804). G. 12.45—14: Koncert orkiestry wojskowej 7 p. a. c., pod dyr. kapelm. Sternalskiego; g. 13: Podczas przerwy koncertowej notowania giełdy zbożowo-towarowej; g. 14: Notowania giełdy pieniężnej; g. 16.40—17.05: Odczyt p. t.: „Łodzie podwodne", wygł. prof. dr. St. Górka (transmija z Krakowa); g. 17.05—17.45: Program dla dzieci w wykonaniu „Wuja Czesia"; g. 17.45—19: Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka"; g. 19—19.10: Nadprogram; g. 19.10—19.35: 19 ta lekcja języka francuskiego, wykłada p. O. Neveux; g. 19.35—19.55: Komunikaty gospodarcze; g. 19.55—20.20: Odczyt p. t.: „Radość i smutki życia akademickiego" (Tydzień Akademicki); g. 20.20: Komunikat meteorologiczny; g. 20.30—22: Koncert firmy „Philips". Udział bierze zespół kameralny Radjo Poznańskiego, pp.: prof. Łukasiewicz (fortepian), St. Pawlak (skrzypce), Juljan Sprzyszewski (wiolonczela); g. 22—22.20: Sygnał czasu, Nowiny z Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929; g. 22.30—24: Transmija muzyki tanecznej z winiarni „Carlton".

—o—

PRAWO KONTROLI URZĄDZEŃ RADJOFONICZNYCH. Ministerstwo poczt i telegr., w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i spraw wojskowych, wydało rozporządzenie z dnia 10 września b. r., wprowadzające szereg zmian i uzupełnień w rozporządzeniu z 31 lipca 1926 r. Zmiany te mają na celu skuteczniejsze, niż dotychczas, przeciwdziałanie nieprawnemu korzystaniu z audycyj radjowych, czyli zapobieganie „radjopajęczarstwu". Przedewszystkiem ministerstwo poczt i tel. przyznało funkcjonarjuszom Polskiego Radja prawo kontrolowania urządzeń radjofonicznych, znajdujących się w prywatnem posiadaniu. Funkcjonarjusze P. R., powołani do tej kontroli, otrzymają specjalne legitymacje, wystawione przez ministerstwo i mają współdziałać z organami policyjnemi przy wykrywaniu przestępstw przeciw ustawie radjowej. Osobna instrukcja, którą ministerstwo w najbliższych dniach ogłosi, określi szczegółowo sposób wykonywania kontroli. Równocześnie ministerstwo określa ściśle, co winien uczynić posiadacz radjoodbiornika, zrzekający się słuchania audycyj. W wymienionem powyżej rozporządzeniu czytamy: „W razie zaprzestania korzystania z radjoodbiornika posiadacz upoważnienia winien zawiadomić o tem na piśmie właściwy urząd pocztowo-tel., zwrócić upoważnienie i równocześnie całkowicie usunąć antenę tak zewnętrzną jak i wewnętrzną". Nowe rozporządzenie ministerstwa zapewni organom władz państwowych, oraz funkcjonarjuszom Polskiego Radja możność skutecznej akcji przeciw radjopajęczarstwu.

Kultura i sztuka.

O wnętrza na Powszechnej wystawie w Poznaniu.

Na Powszechnej wystawie krajowej 1929 r. w Poznaniu przewidziane jest wystawienie szeregu wnętrz mieszkalnych umeblowanych i całkowicie urządzonych. Mają one być wyrazem współczesnej twórczości artystów polskich w tej dziedzinie i współdziałania z nimi firm wykonawczych. Wystawione w dziale „Kultury i sztuki", niezależnie od ogólnych działów przemysłowych, będą one podlegać specjalnemu kryterjum, nie mogą stanowić naśladownictwa ani przeróbki dawnych stylów, lecz powinny odzwierciedlać współczesne twórcze dążenia do doskonałości formy, techniki, materjału, w dostosowaniu się do dzisiejszego życia i rozmaitej jego skali. Potrzebne są wnętrza tak dla zamożnych, jak dla średnio zamożnych, wreszcie wnętrza tanie, a więc: sypialnia, jadalnia, gabinet, salon, pokój pani, bibljoteka, dziecinny, pokoje gospodarcze i t. d. i dla mieszkań kilkopokojowych i paropokojowych, wreszcie dla jednopokojowego mieszkania kawalerskiego lub kobiecego. Aby myśl tę zrealizować dyr. działu kultury na Powszechnej wystawie p. Jerzy Warchałowski zwraca się niniejszem do artystów komponujących i do firm wykonawczych z propozycją ułatwienia im i zapewnienia zawczasu udziału w wystawie. W tym celu należy nadsyłać najpóźniej do 10 stycznia 1928 r. pod adresem Generalnej delegatury powszechnej wystawy krajowej (Warszawa, Smolna 38) dla dyrektora Działu Kultury, szkice dowolnie obranego pokoju. Szkice mają być kolorowe w skali dającej dostateczne zrozumienie form, nie mniejszej jak 1:20, z dodaniem paru rysunków ważniejszych szczegółów w skali większej. Szkice mają obejmować 3 ściany pokoju oraz rzut poziomy. Pożądane jest również podanie planu domu i usytuowania w niem mieszkania, którego wnętrze się projektuje.

Po zasadniczem zaaprobowaniu szkiców przez jury, które w tym celu będzie niebawem utworzone, Zarząd wystawy podejmie się chętnie pośrednictwa między artystami a firmami, aby zrealizować projekty i zapewnić należyte obesłanie tego tak ważnego działu na wystawie.

Pomnik ku czci artystów Komedji Francuskiej, poległych w czasie wojny.

W gmachu Komedji Francuskiej w Paryżu, w galerji Richelieu odsłonięty został pomnik ku czci artystów tego teatru, poległych w czasie wojny. Aktu odsłonięcia dokonał prezydent Republiki Doumergue w otoczeniu ministra Herriota, dyrektora Sztuk Pięknych Paul Leon'a, licznych osobistości ze świata artystycznego i literackiego. Przemówienia okolicznościowe wygłosili pp. Aleksandre, prezes Związku Artystów Dramatycznych b. uczestników wojny, senjor artystów Komedji Sivain, dyrektor administracyjny teatru p. Fabre, a wreszcie minister oświaty Herriot. Pomnik jest dziełem rzeźbiarza Benneteau.

—o—

KLUB ZWIĄZKU ARTYSTÓW SCEN POLSKICH W POZNANIU. Poznańskie gniazdo Związku Artystów Scen Polskich, na czelę którego stoi były śpiewak operowy, p. Włodzimierz Malawski, urządziło w lokalu restauracji teatru Wielkiego klub-czytelnię, zaopatrzony w pisma krajowe i zagraniczne.

UNIWERSYTET POWSZECHNY W TCZEWIE. W Tczewie odbyło się otwarcie uniwersytetu powszechnego, zorganizowanego staraniem Z. O. K. Z. Przemówienie inauguracyjne wygłosił ks. prof. Rydziewski, poczem odbył się wykład p. Grotta na temat początków państwowości polskiej. Na wykłady zapisało się dotychczas 300 słuchaczy.

—o—

Dział gospodarczy

Znaczenie produkcji lnu w Polsce.

Zazwyczaj importerzy zagraniczni nie wiedzą, że największym producentem lnu na świecie po Rosji jest Polska. Len polski nie posiada jednak wyrobionej marki i nie jest notowany na targach światowych, mimo że len rosyjski, łotewski, belgijski i holenderski, znane są tam od wielu lat. Jeżeli uwzględnimy potrzebę znaczniejszych kapitałów koniecznych do inwestycji w tym dziale produkcji rolniczej, to zrozumiemy, dlaczego mimo korzystnych warunków naturalnych len polski jest zapomniany na rynkach handlowych.

W dziedzinie tej koniecznem jest przedewszystkiem zorganizowanie racjonalne produkcji i zbytu tego artykułu, w którym to zresztą kierunku, dzięki staraniom sfer oficjalnych i rolniczych, poczyniono ostatnio znaczniejsze postępy.

Sama produkcja lnu w Polsce stale wzrasta. I tak wynosiła wytwórczość włókien lnianych r. 1924 — 56.912, w r. 1925 — 62.000, w r. 1926 — 71.470, w r. 1927 — 73.00 klg. Mimo tego postępu istnieje jednak olbrzymia różnica między wydajnością produkcji w Polsce, a np. w Niemczech. **I tak wydajność z hektara słomy lnianej nie dosięga u nas 2.750 kg., podczas gdy w Belgji i Niemczech dochodzi do 6.000 kg.** Przyczyn nie należy szukać w złych **warunkach naturalnych,** wprost przeciwnie, **warunki te są bardzo korzystne,** lecz **w prymitywnych metodach uprawy,** w niewystarczającem używaniu nawozów sztucznych, w złej jakości nasion, co wszystko sprawia, że uprawa lnu ma tylko miejsce w okolicach północno-wschodnich Polski, gdzie poziom uprawy jest bardzo niski. W dalszym ciągu przerabianie lnu jest zorganizowane w sposób wadliwy, tak, że produkt dostarczony do handlu jest złej jakości i musi być jeszcze raz przerabiany, zanim może być użyty do tkania. Niektóre istniejące fabryki, przerabiające słomę lnianą na włókno, nie są w stanie przerobić całej wytwórczości surowca w kraju, poza tem część ich nie pracuje obecnie z powodu braku kapitałów.

Nadto należy zaznaczyć, że **przedsiębiorstwa,** zajmujące się kupnem i przeróbką lnu, **muszą dokonywać zakupów sezonowo na cały rok i przeto muszą dysponować znacznemi kapitałami,** firmy zaś polskie, poza kilkoma, nie są w stanie zdobyć potrzebnych kapitałów. Skutki tego stanu rzeczy są tego rodzaju, że **wywóz lnu odbywa się za pośrednictwem agentów firm czeskich, niemieckich i łotewskich,** lecz ten jest następnie przerabiany zagranicą i rzucony na rynki światowe, jako len pochodzenia zagranicznego. Tem tłomaczy się pozorna nieobecność produktu polskiego na rynkach międzynarodowych.

O tem jednak, że wywóz lnu z Polski jest znaczny, świadczy chociażby jego wartość, w r. 1926 wynosząca — 11,146.000 zł. Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, rząd polski, rolnicy, czy instancje, jako też przedsiębiorstwa świeżo ukonstytuowane zamierzają dokonać reorganizacji tego przemysłu. W tworzeniu są kooperatywy wytwórców lnu, za pośrednictwem których rząd ma zamiar propagować nowe metody produkcji, ułatwiać zakup nawozów sztucznych i nasion wszelakiego rodzaju. Co dotyczy przeróbki lnu - to rząd wspiera lokalne przedsiębiorstwa, przerabiające len, drogą udzielania kredytów, redukcji taryf kolejowych itp. Wzamian przedsiębiorstwa te obowiązują się brać udział w pracach organizacyj handlowych kultywatorów lnu.

Wkońcu co **dotyczy wywozu nasuwa się konieczność standaryzacji.** Najpoważniejsze przedsiębiorstwa ustaliły już standary na wywóz i zostaną one wypróbowane w ciągu zbliżającego się jeszcze sezonu eksportowego. Celem jest znalezienie najkrótszej drogi od producenta polskiego do zagranicznych tkalni. — **Skoro Polsce uda się definitywnie rozwiązać ten dość trudny problem, stanie się ona wówczas najważniejszym dostawcą lnu na targach międzynarodowych.** Już w tegorocznym sezonie len polski ukaże się pod swoją własną nazwą, gdyż zawarto już kontrakty dostawy włókien bezpośrednio z Anglją i innemi państwami, konsumującemi surowiec lniany w większych ilościach.

—o§o—

Kronika ekonomiczna.

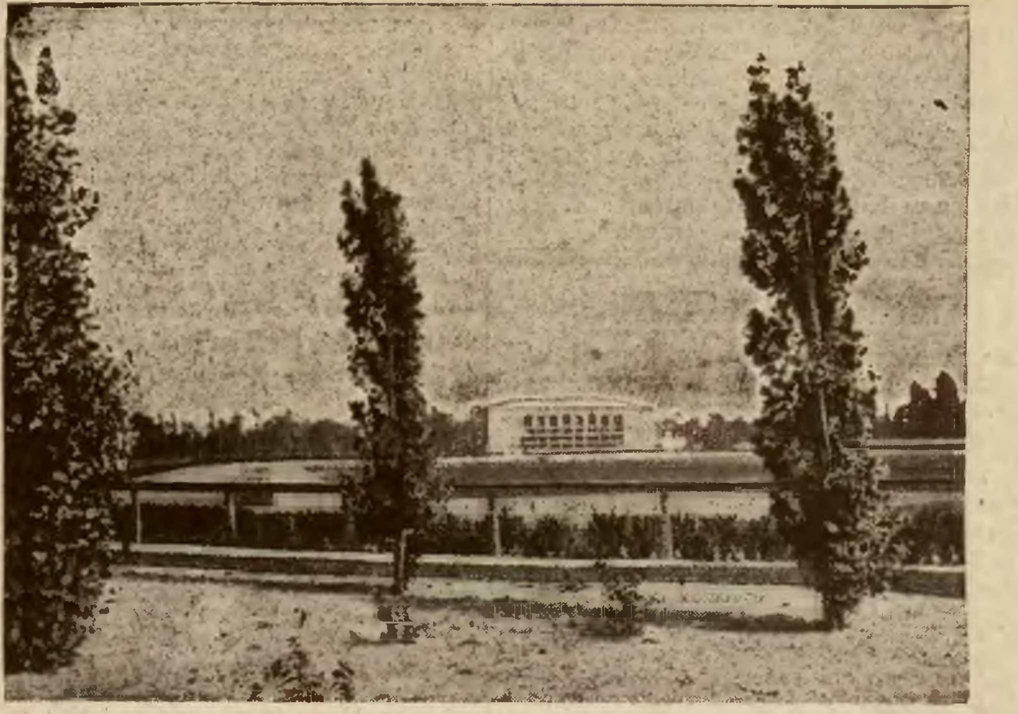
WPŁYWY Z OPŁAT STEMPLOWYCH. W październiku r. bież. osiągnięto w dziale wypłat stemplowych rekordowe niemal wpływy, mianowicie ze źródła tego wpłynęło łącznie z 10 proc. nadzwyczajnym dodatkiem 86.8 mil. zł., t. zn. o 22.2 mil. zł. więcej, niż w październiku r. ub.

WZROST OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE. — Jakkolwiek słaby jeszcze jest zmysł oszczędności w Polsce, to jednak stwierdzić można, iż oszczędności nasze stopniowo wzrastają.

Komunalne kasy oszczędności miały w dn. 31 grudnia r. ub. około 97 miljonów zł. oszczędności, zaś w dniu 30 czerwca br. około 137.2 miljonów zł. PKO w końcu r. ub. miała 24.6 milj. zł., w połowie r. b. — 38.1 milj. zł. Kasy Stefczyka miały 5.2 milj. zł. mają — 7.3 milj. zł., spółdzielnie należące do Unji Związków Spółdzielczych miały 39.4 milj. zł., mają — 59.1 milj. zł. Kasy żydowskie miały 10.1 milj. zł., mają 15.2 milj. zł. Banki miały 250 milj. zł., mają 353 milj. zł. Ogółem wyszczególnione organizacje oszczędnościowe miały w dniu 31 grudnia roku ub. 428.3 milj. zł. złożonych oszczędności, zaś w dniu 30-go czerwca rb. około 610 milj. zł. Cyfry te są bardzo skromne, jednakże wzrost w ciągu półrocza prawie o 50 proc. dowodzi, że na tem zaniedbanem polu robimy postępy. Oby w tem samem tempie nasz ruch oszczędnościowy rozwijał się dalej.

RUCH OSZCZĘDNOŚCIOWY W P. K. O. od czerwca r. ub. nieustannie rosnący wykazał w październiku r. b. dalszy wzrost. Ogólna liczba uczestników obrotu oszczędnościowego w P. K. O. dosięgła na dzień 31 października br. cyfry 156.917, to znaczy wzrosła w ciągu października b. r. o pokaźną sumę 5.328, gdy

Stadjon sportowy niemieckiego Instytutu wychowania fizycznego.



Niemcy wydają rok rocznie olbrzymie sumy na wychowanie fizyczne swej młodzieży. Berlińska „Hochschule für Leibesluebungen" otrzymała ostatnio tak wyposażony stadjon sportowy, że może poprostu być wzorem dla podobnych budowli w każdym kraju. Ilustracja nasza przedstawia ogólny widok na te urządzenia sportowe.

w ciągu września r. b. wzrosła tylko o 4.270. Ogólna suma oszczędności powierzonych PKO dosięgła w dniu 31 października br. sumy 47.9 miljonów złotych, to znaczy wzrosła w ciągu października br. o 3 miljony złotych, gdy w ciągu września r. b. wzrosła tylko o 2 miljony złotych. Stan wkładów oszczędnościowych przewidywany przez zarząd PKO na 31 grudnia br. w sumie 35 miljonów zł., został już, jak widać z powyższego, w dniu 31 października r. b. o pokaźną sumę 12.9 miljonów zł. przekroczony.

BUDOWA PIEKARŃ MECHANICZNYCH W POLSCE. W dniu 4 bm. w ministerstwie spr. wewnętrznych pod przewodnictwem wiceministra spraw wewnętrznych p. Jaroszyńskiego odbyła się konferencja w sprawie realizacji kredytów dla spółdzielni na budowę piekarń mechanicznych. Piekarń spółdzielczych jest w Polsce 120. Wypiekły one w roku zeszłym 22 milj. klg. chleba (w roku bieżącym ilość ta wzrośnie o jakieś 3 milj. klg.). Mechanizacja wypieku polepszy warunki hygieniczne pracy w piekarniach i umożliwi wypiek tańszego chleba (o 2—5 gr. na klg.). Związek spółdzielni spożywców zamierza zmechanizować piekarnie spółdzielcze przedewszystkiem w Łodzi i Zagł. Dąbrowskiem, a następnie w 38 innych większych ośrodkach ruchu spółdzielczego. Przedstawiciele Związku spółdzielni spożywców Rzeczypospolitej Polskiej wysunęli dwa postulaty: obniżenie stopy procentowej od kredytów, udzielanych na budowę piekarń mechanicznych (obecnie wynoszą one 12 proc., a powinny wynosić 6—7 proc.), oraz zrównania tych kredytów z kredytami, udzielanemi spółdzielniom mieszkaniowym. P. wiceminister obiecał poparcie wysuniętych postulatów, które omawiane być mają na dalszych konferencjach Banku Gospodarstwa Krajowego.

POD POLSKĄ BANDERĄ. Nasza polska eskadra handlowa w ostatnich swych rejsach odwiedziła następujące porty zagraniczne:

Dnia 29 bm. statek „Warta" po wyładowaniu 3.500 ton węgla odpłynął z Messyny na Sycylji do Sfaxu w Algierze, skąd zabierze ładunek fosfatów do Gdańska, „Poznań" jest w drodze z Manchester do Koersoer z ładunkiem 1.918 ton angielskiego koksu, „Wilno" przybył z Gdańska do Tine i wyładowuje 800 standartów drzewa tartego, „Kraków" jest w drodze ze Sztokholmu do Gdańska, skąd zabierze pełny ładunek węgla do Sztokholma, „Katowice" w tych dniach przybył z Kutsaker do Gdyni po węgiel do Narrkoeping, „Toruń" dnia 31 października wyszedł z Gdyni do Yallvik z ładunkiem 2.580 ton węgla.

Polskie bandery powiewają obecnie nietylko na wodach Bałtyku i morza Północnego, lecz także na morzu Śródziemnem u skwarnych brzegów Afryki.

WIELKA WYSTAWA DROBIU, GOŁĘBI, KRÓLIKÓW I RYB. W czasie od 4 do 8 grudnia br. będzie urządzona w Krakowie wielka doroczna wystawa drobiu, gołębi pocztowych i rasowych, królików, ryb rzecznych, stawowych i ozdobnych — w ujeżdżalni i pawilonach koszar Henryka Dąbrowskiego przy ul. Zwierzynieckiej l. 26.

Wystawa ta, budząca zawsze wielkie zainteresowanie wśród szerokich warstw hodowców, będzie 5-tą z rzędu tego rodzaju wystawą w Krakowie. Komitet wystawy, ten sam, co w latach poprzednich, daje gwarancję, że tegoroczna wystawa tak jak zawsze wypadnie ku zupełnemu zadowoleniu wystawców i zwiedzającej publiczności. Zgłoszenia eksponatów na wystawę przyjmuje Komitet tylko do dnia 20 bm. Adres Komitetu Wystawy: Kraków-Podgórze-Krzemionki.

Z KRAJOWYCH TARGÓW WŁÓKIENNICZYCH. Na łódzkim rynku towarów wełnianych ruch słaby. Fabryki pracują przeważnie na skład. Mimo to można spodziewać się w najbliższym czasie poprawy konjunktury. — Ceny utrzymują się na niezmienionym poziomie, warunki płatności, kredyt wekslowy od 3—4 miesięcy, lub 20—30 proc. gotówką i weksle od 2—3 miesięcy. Na bielskim rynku bawełniano-wełnianym w dalszym ciągu ruch znaczny. Wskutek znacznie wyższej pojemności rynku zagranicznego większa część produkcji przemysłu tekstylnego **bielskiego** zostaje umieszczona wewnątrz kraju i fabrykanci przykładają mniej wagi do eksportu, niż w zeszłych miesiącach. Mimo to jednak wywóz w sezonie tegorocznym jest wyższy od wywozu zeszłorocznego o przeszło 40 proc. — W przemyśle białostockim tendencja spokojna, ceny utrzymują się na niezmienionym poziomie. Warunki płatności i weksle od 4—5 miesięcy, wypłacalność dobra, eksport towarów bawełnianych minimalny.

Z PRZEMYSŁU GARBARSKIEGO. Znaczna liczba większych garbarni, zawarła konwencję odnośnie do warunków płatności, w szczególności do zobowiązania nieprzyjmowania weksli o dłuższym terminie, niż 3 miesiące. Starają się również roszerzyć konwencję tę i zmienić w biuro sprzedaży, jednakże widoki realizacji tego palnu nie są wielkie.

Ze sportu.

Prace nad budową stadjonu olimpijskiego w Amsterdamie

W okresie ostatnich kilku miesięcy budowa stadjonu olimpijskiego zrobiła **znaczne postępy.** Dziś już można powiedzieć, że **niewątpliwie stadjon będzie wykończony na czas.** Nieznaczna część trybun pozostaje jeszcze do wybudowania, te zaś które zostały już wybudowane są obecnie starannie wykończane. W najkrótszym czasie trybuna maratońska będzie pokryta dachem. Szatnie, lokale kąpielowe itd. położone pod trybunami będą również wykończone w najbliższej przyszłości.

Pływalnia, która będzie wybudowana w sąsiedztwie stadjonu olimpijskiego będzie mogła pomieścić **6000** widzów.

Statystyka terenów sportowych

Ciekawą statystykę powierzchni terenów sportowych w obliczeniu na głowę jednego mieszkańca w różnych krajach podał dr. Józef Zawadzki w swym wniosku na zjeździe przedstawicieli miast, tyczącego zaopatrzenia miast w tereny sportowe. Dr. Zawadzki twierdzi, że trudne warunki życia w wielkich środowiskach miejskich wysunęły jako naczelny postulat wychowania fizycznego zagadnienie obliczenia, ile powierzchni terenów sportowych winno wypaść na głowę mieszkańca.

I tak, Holandja dąży do osiągnięcia w ciągu 10 lat normy 2 i pół mtr. kw. na głowę ludności, w Niemczech przyjęto normę 3 mtr. kw., w Anglji Zjednoczenie Związków Sportowych żąda 8 mtr. kw., Ameryka przewiduje 15 mtr. kw. Gdy wielkie miasta na Zachodzie Europy zmuszone są do coraz częstszego burzenia budynków istniejących, aby choć w części zapewnić możność ruchu fizycznego młodszym i starszym pokoleniom, Polska jest w tej szczęśliwej pod tym wzlędem sytuacji, że dopiero **wchodzi w wielki okres rozbudowy.** Toteż **5 mtr. kw. terenów sportowych na głowę mieszkańca w Polsce powinno być tą normą,** do której musimy zdążać w trosce o zdrowie **przyszłych pokoleń.** Jest nadzieja, że Polska wkrótce dojdzie do wielkich rezultatów w tym względzie, gdyż bardzo wiele dzielnych umysłów pracuje nad tem.

—0—

Rozmaitości sportowe.

Kraków. Onegdaj, t. j. w niedzielę rozegrany został na boisku Wisły w godzinach przedpołudniowych **mecz lekkoatletyczny Reprezentacja Akademicka — Reprezentacja Krakowskiego Związku Okręgowego Lekkoatletycznego. Akademicy wygrali w stosunku 38:24 punktów.**

* * *

Próby pobicia rekordów okręgowych w rzucie kulą udały się. I tak **Wątocki** (AZS) uzyskał prawą ręką wynik **11,58½ m.** (nowy rekord okr.), zaś lewą ręką 9.71½ m, co razem stanowi **21.30 m. (nowy rekord okręgowy).**

W niedzielę także miały się odbyć wedle zapowiedzi na stadjonie wojskowym zawody lekkoatletyczne o nagrodę **„Elektroluxu"**, jednakowoż luki organizacyjne w rodzaju np. braku startowego pistoletu i t. p. spowodowały, iż zawody te **przełożono na drugi tydzień,**

—0—

TRENINGI SEKCJI CIĘŻKOATLETYCZNEJ T. S. „WISŁA" W KRAKOWIE rozpoczynają się od dnia 7 bm. w poniedziałki, środy i piątki od g dz. 7—9 wieczorem w sali gimnastycznej gimnazjum św. Anny (plac Groble). Kierownictwo sekcji wzywa wszystkich członków sekcji do punktualnego uczęszczania na ćwiczenia.

JESIENNE BIEGI NA PRZEŁAJ W KRÓLEWSKIEJ HUCIE zorganizował w dniu 6 bm. Górnośląski Związek Okręgowy Lekkoatletyczny na zakończenie sezonu lekkoatletycznego. Zawody odbyły się w stadjonie Śląskim a dochód z nich przeznaczony był na powodzian małopolskich, lecz ilość widzów była niestety bardzo skromna. Startowało ogółem 137 zawodniczek i zawodników. Bieg odbywał się w różnych grupach, przyczem najciekawszą była grupa senjorów, w której sensacyjne zwycięstwo odniósł **Żyłka** (Sokół, Król. Huta), przebywając trasę 8 klm. w czasie 28.45.4. drugi Kasprzyk (M. Dąbrówka), trzeci Nowara (Sokół II. Katowice).

W biegu pań zwycięstwo odniosła na przestrzeni 1.500 m. **Kilosówna** (Gimn. komunalne w Rudzie) w czasie 5:15.2, druga Tabacka (Kolejowy K. S.), trzecią Peronówna (K. S. 06 Katowice).

W ogólnej klasyfikacji zwyciężył **K. S. 22 (Mała Dąbrówka),** zdobywając 10 punktów, na drugiem miejscu K. S. 06 (Katowice) 6 pkt., 3) Sokół (Król. Huta) 6 pkt., 4) Kolejowy K. S. (Katowice) 5 pkt.

BIEG NA PRZEŁAJ WILANÓW — WARSZAWA odbył się w dniu 6 bm. i przyniósł zwycięstwo **Freyerowi** (Polonia), który przebył tę trasę długości 7 klm. w czasie 26.26, drugi Sarmacki (Warszawianka), trzeci Celiński (Amatorzy). Drużynowo wygrała Polonia, mając 12 pkt., na drugiem miejscu Amatorzy z 22 pkt., na trzeciem Orzeł z 24 pkt.

BIEG NA PRZEŁAJ „WIEKU NOWEGO" WE LWOWIE odbył się w dniu 6 bm. przy udziale 100 zawodników. Zwyciężył na trasie długości 5 km. **Sawaryn** (Pogoń), drugi Woron (Pogoń), trzeci Schatz (Dror). W biegu juniorów na 3 klm wygrał Bedlewicz (Pogoń), drugi Seidel (Hasmonea). Startowało 27 zawodników. Drużynowo zwyciężyli Czarni.

—0—

UDZIAŁ POLSKICH ZAPAŚNIKÓW W MISTRZOSTWACH ATLETYCZNYCH EUROPY.

Po raz pierwszy w tym roku polscy zapaśnicy-amatorzy wzięli udział w mistrzostwach atletycznych Europy w Budapeszcie. Tegoroczna konkurencja była nader **silna,** reprezentowanych było **14 narodowości przez 64 najlepszych zapaśników Europy.** Zapasy odbywają się w cyrku Beketowa. Pierwszy dzień upłynął w zupełności na ważeniu zawodników i losowaniu par.

Drugiego dnia, t. j. 4 bm. rozpoczęły się już zapasy, które dały nast. wyniki: **Ziółkowski** (Polska) **zwyciężył w 1 min. Voivodica** (Jugosławja) w wadze piórkowej, natomiast **Gałuszka** (Polska) **uległ w wadze półciężkiej Bonassurowi** (Włochy) **na punkty,** a **Cieniewski** w wadze ciężkiej **przegrał z Bodem** (Węgry) już **w 3 min.**

Równocześnie odbywał się kongres europejskich związków zapaśniczych, na którym przyjęto do Federacji ciężkoatletycznej **Polskę** i Turcję.

W komisji sędziowskiej jest czynny mistrz **Pytlasiński,** kierownik polskiej ekspedycji.

—0—

DALSZE WYNIKI MISTRZOSTW ATLETYCZNYCH EUROPY. Podczas mistrzostw ciężkoatletycznych (amatorskich) Europy, rozgrywanych w dalszym ciągu w Budapeszcie, Górnoślązacy **Błaszczyca,** (waga lekka) pokonał Hiszpana Vidala, natomiast **Moczko** (waga kogucia) uległ w 2-ej minucie Czechowi **Bozdechowi.**

Różne wiadomości.

ZAKAZ OBCINANIA WŁOSÓW. Japońskie ministerjum oświaty wydało rozporządzenie, zabraniające nauczycielkom wszystkich szkół państwowych obcinania włosów według panującej obecnie mody, która rozpowszechniła się też w Japonji. Ministerjum japońskie uzasadnia zakaz powyższy tem, że widok nauczycielek z obciętemi włosami wywiera zły wpływ na dzieci.

SPRADZIONE SPODNIE. Po świetnej obronie wymownego adwokata, oskarżony o kradzież spodni X. uznany jest za niewinnego.

— Jesteś pan wolny! — odzywa się triumfująco adwokat do swego klienta, ale X. siedzi wciąż skulony na ławie oskarżonych.

— Jesteś pan wolny! — powtarza na to głośniej adwokat.

Wówczas klient nachyla się do ucha swego obrońcy i szepce:

— Panie adwokacie, niech najpierw świadek wyjdzie, bo ja te spodnie mam na sobie!

HODOWLA ALIGATORÓW W AMERYCE. Wobec tak modnych dzisiaj wyrobów ze skóry jaszczurek i węży, pomysłowi przedsiębiorcy amerykańscy, zamiast trudzić się często niebezpiecznem polowaniem na aligatory w rzekach Florydy, tudzież Ameryki środkowej i południowej, i kosztownem sprowadzaniem skór tych płazów stamtąd, pozakładali hodowle aligatorów w Kalifornji. Okazało się, że w okolicach ciepłych, gdzie aligatorom można dostarczać środowisk posiadających tak miejsca suche dla wygrzewania się aligatorów na słońcu, jakoteż przestrzenie wodne, pozwalające im się nurzać i pływać, zwierzęta te rozwijają się szybko. Że zaś nie są wybredne pod względem jedzenia, żywią się chętnie padliną, której część, po najedzeniu się, zagrzebują na zapas w mule i piasku, przeto hodowla ich nie jest też kosztowna.

Farmy hodowli aligatorów składają się z wielkich działek, ogrodzonych mocnym drutem, wobec czego łatwo jest znaleźć jajka, składane licznie i zakopywane przez samice w kopcach ziemnych, i stosownie do potrzeby, regulować przyrost potomstwa. Nietylko skóra hodowlanych aligatorów, ale także ich gruczoły piżmowe, a nawet wnętrzności, z których także wyrabia się piękne, miękkie skórki, znajdują chętnych nabywców, co daje z hodowli aligatorów zyski poważne.

Odpowiedzialny redaktor:

MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Wydawca:

Spółka Wydawnicza „REFORMA"

Spółka z ogr. odp.

Drukarnia „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.